Trudna akcja strażaków w upale
Str. 3

ISSN 1897-9416 INX 232335 26
9 771897 941660

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 26 (966)

1 lipca 2026

Cena 6,99 zł

Powiat pożegnał radną
Str. 2



REFERENDUM się odbędzie

Fot. B. Posłuszny

Stało się to, w co wielu do samego końca nie wierzyło. Komisarz Wyborczy zweryfikował podpisy złożone przez Komitet Inicjatywny – próg wymagany do zorganizowania referendum w powiecie kolbuszowskim został oficjalnie przekroczony. Mieszkańcy pójdą do urn, aby zdecydować o losie Rady Powiatu Kolbuszowskiego oraz starosty Józefa Kardysia. Szczegóły przedstawili organizatorzy akcji podczas konferencji prasowej.

Str. 5



Fot. K. Ząbczyk

Str. 8

Odeszli ze szkoły

Z dniem 31 sierpnia niemal całe dotychczasowe grono pedagogiczne zrezygnowało z pracy w tej szkole. Do naszej redakcji dotarło poruszające, wspólne oświadczenie dyrekcji, nauczycieli i pracowników, którzy tłumaczą powody tej drastycznej decyzji.

Mieszkańcy bez wody

Do naszej redakcji napisała jedna z mieszkanek gminy, która zwróciła uwagę na 10-godzinną przerwę w dostawie wody i sytuację osób starszych oraz niepełnosprawnych. O wyjaśnienia poprosiliśmy wójta.

Str. 3

Czy fotoradary już działają?

Kierowcy podróżujący drogą krajową nr 9 między Rzeszowem a Kolbuszową od tygodni z niepokojem zdejmują nogę z gazu na widok nowych urządzeń w Cmolasie oraz Głogowie Małopolskim. Czy nowe fotoradary już sieją postrach i masowo rejestrują wykroczenia?

Str. 8

Lasowiacy potrafią świętować

To był weekend pełen emocji, potężnych upałów i dobrej zabawy. Mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego udowodnili, że potrafią świętować z ogromnym rozmachem. Niedziela, 28 czerwca 2026 roku, na długo zapadnie w pamięć – wszystko za sprawą dwóch wielkich wydarzeń, które zdominowały region.

Str. 10-11

eprasa.pl 5e6dc8106e

liczba tygodnia

7000

- tyle podpisów zebrano od mieszkańców powiatu kolbuszowskiego w sprawie referendum.

Więcej na str. 5

cytat tygodnia

Nauczyciele:

- Największym problemem okazał się brak rzeczywistego dialogu oraz możliwości przedstawienia własnego stanowiska w sprawach bezpośrednio dotyczących naszej pracy i przyszłości - poinformowało grono pedagogiczne placówki w Zarębkach.

Więcej na str. 8

za tydzień

Fosa, armaty i zaginiony pałac

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Łukasz Guźda
dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz [współpraca]
tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. **17 744 45 96**
mail: kolbuszowa@korso.pl

Marcin Batko: tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT

Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY DLA CIEBIE
facebook.com/korsokolbuszowskie

Komentarz Tygodnia

Upał narodowy

Kiedyś mówiło się, że Polacy potrafią rozmawiać godzinami o pogodzie. Dziś już nie rozmawiają. Dziś... narzekają. I to z pełnym zaangażowaniem.

Jeszcze miesiąc temu słyszeliśmy: „Kiedy w końcu będzie lato?”. No to przyszło. Termometry pokazały blisko 40 stopni i od razu rozpoczął się sezon na zdanie: „Takiego upału to ja nie pamiętam”.

Najciekawsze jest jednak to, jak zmienia się nasze codzienne życie. W sklepie wszyscy stoją przy lodówce z napojami, jakby odbywał się casting do reklamy wody mineralnej. Klimatyzacja staje się najważniejszym domownikiem, a wachlowanie paragonem z Biedronki nagle okazuje się umiejętnością przetrwania.

Na ulicach też robi się ciekawie. Kierowcy szukają jedynego drzewa na parkingu, nawet jeśli oznacza to spacer o długości maratonu. Kto zaparkował w cieniu, ten wygrał dzień. Kto nie zdążył - po wejściu do samochodu przez chwilę zastanawia się, czy nie został przypadkiem pieczonym ziemniakiem.

Jest jeszcze jeden nieomylny znak wakacji. Wszyscy nagle stają się ekspertami od temperatury. „Ale to nie jest zwykły upał, to wilgotność”. „Nie, to beton oddaje ciepło”. „Za moich czasów było gorącej, tylko termometry były mniej nowoczesne”.

A przecież za kilka miesięcy ci sami ludzie będą z nostalgią wspominać czerwcowe (prawie) czterdzieści stopni, odśnieżając samochód o szóstej rano i marząc o tym, żeby choć raz usiąść na ławce, która parzy.

Bo z pogodą jest trochę jak z życiem. Zawsze wydaje nam się, że po drugiej stronie jest lepiej. Gdy jest zimno, marzymy o słońcu. Gdy jest gorąco, szukamy cienia. I chyba właśnie dlatego lato nie mierzy się temperaturą na termometrze, ale liczbą chwil, które mimo wszystko warto zapamiętać.

Dlatego zamiast kolejny raz sprawdzać, ile stopni pokazuje telefon, może lepiej sprawdzić, czy w zamrażarce zostały jeszcze lody. Czasem to najlepsza metoda na przetrwanie... i upału, i narzekania.

Bo w końcu jeśli już mamy się topić, to najlepiej tylko w lodach, lemoniadzie i letnim lenistwie.

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 26. numerze naszego tygodnika w 2021 roku.

***

Mieszkanka Kolbuszowej potrzebowała pomocy lekarza. Kiedy nie otrzymała jej w kolbuszowskim szpitalu, karetką na sygnale została przewieziona do lecznicy w Rzeszowie. Całą sytuację opisała w mediach społecznościowych. Teraz starosta Kardyś zarzuca jej „zachęcanie do agresji wobec szpitala”.

***

Kierownik kolbuszowskiego basenu złożył rezygnację. Nie chce już zarządzać pływalnią. Jak sprawę komentuje włodarz miasta?

***

- Może warto poruszyć temat deratyzacji i panoszących się szczurów na ulicy Ruczki w Kolbuszowej - pisze nasz Czytelnik. Co na to zarząd?

Dramat na „dziewiątce”

Trzy osoby trafiły do szpitala po zdarzeniu drogowym, do którego doszło w sobotę (27 czerwca) w Cmolasie na drodze krajowej nr 9.

Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, zgłoszenie dotyczyło wypadku na 159. kilometrze trasy.

Służby zostały poinformowane o zdarzeniu około godziny 14:50. Do zderzenia doszło na skrzyżowaniu w centrum miejscowości.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 19-letnia kierująca oplem, którego tablice rejestracyjne zaczynają się od liter „RKL”, podróżowała razem z pasażerką.

- Kierująca oplem nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącemu 21-letniemu motocykliście, który poruszał się jednośladem marki Honda na tablicach rejestracyjnych rozpoczynających się od „KR” - przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój.

Jak słyszymy od policji, doszło do wymuszenia pierwszeństwa. Motocykl uderzył w bok samochodu.

Wszystkie osoby biorące udział w tym zdarzeniu zostały przewiezione do szpitala na dalsze badania. Chodzi o 19-letnią kierującą oplem, jej pasażerkę oraz 21-letniego motocyklistę. **kz**



Fot. KPP Kolbuszowa

To cud, że nikt nie zginął.

Powiat żegna radną

Powiat kolbuszowski żegna śp. Ryszardę Czapkę, która w latach 1998-2002 zasiadała w Radzie Powiatu. Podkreślono jej wkład w rozwój edukacji, sportu i ochrony zdrowia.

Jak podkreśla Starostwo Powiatowej w Kolbuszowej, śp. Ryszarda Czapka była osobą niezwykle zaangażowaną w życie lokalnej społeczności.

W czasie pracy w Radzie Powiatu Kolbuszowskiego pełniła funkcję Przewodniczącej Komisji Edukacji, Sportu i Turystyki oraz była członkiem Komisji Zdrowia, z oddaniem wspierając rozwój służby zdrowia, szkół, sportu młodzieżowego oraz inicjatyw kulturalnych i turystycznych.

– Zapamiętamy ją jako osobę życzliwą, odpowiedzialną i pełną troski o sprawy mieszkańców. Jej praca i wkład w budowanie samorządności Powiatu Kolbuszowskiego pozostaną trwałą częścią naszej lokalnej historii – podsumowało starostwo.

kz



Fot. Starostwo

Ryszarda Czapka zmarła w wieku 78 lat.

eprasa.pl 5e6dc8106e

Trudna akcja strażaków w upale

Garaż z dwoma samochodami w środku stanął w płomieniach w poniedziałek, 29 czerwca, w gminie Kolbuszowa. Ogień zagrażał pobliskiemu budynkowi mieszkalnemu. Strażakom udało się obronić dom, ale garaż spłonął niemal całkowicie. Nie ucierpiał żaden człowiek, nie udało się natomiast uratować psa.

Jak przekazał nam bryg. Paweł Tomczyk, przedstawiciel Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, zgłoszenie wpłynęło o godzinie 12:14.

Z informacji przekazanych służbom wynikało, że pali się garaż w Hucie Przedborskiej, w którym znajdują się samochody, a w pobliżu stoi budynek mieszkalny. Na szczęście od początku nie było informacji o osobach poszkodowanych.

Kiedy pierwsze zastępy dotarły na miejsce, budynek garażowy był już w całości objęty ogniem. Miał około 8 na 17 metrów.

Spłonęły dwa samochody i wyposażenie

W wyniku pożaru spłonęły dwa samochody osobowe, które znajdowały się w środku garażu. Ogień strawił także wyposażenie budynku.

Od wysokiej temperatury częściowo uszkodzone zostały również szyba i parapety w pobliskim budynku mieszkalnym. Dom znajdował się około 3 metry od płonącego garażu. Strażakom udało się go jednak uratować przed ogniem.

Jak słyszymy od straży, w przypadku domu zniszczenia były niewielkie i ograniczyły się do uszkodzeń spowodowanych oddziaływaniem wysokiej temperatury. Znacznie większe straty dotyczą samego garażu, który spłonął niemal całkowicie.

29 strażaków w akcji

W działaniach brało udział łącznie 7 zastępów straży pożarnej. Na miejscu pracowały 3 zastępy z JRG Kolbuszowa oraz 4 zastępy OSP: OSP Kupno, OSP Przedbórz, OSP Niwiska i OSP Kolbuszowa Dolna.

Łącznie w akcji uczestniczyło 29 strażaków z PSP i OSP. Działania służb trwały do godziny 15:30.

Nikt z ludzi nie ucierpiał. Niestety, nie udało się uratować psa, który znajdował się w garażu. Jak wyjaśnia bryg. Paweł Tomczyk, zwierzę prawdopodobnie mogło zatruć się trującym dymem i gazami pożarowymi, przez co nie zdołało uciec z budynku na czas.

Straż nie podaje kwoty strat

Straż pożarna nie podała dokładnej wartości strat. Jak słyszymy, strażacy nie są rzeczoznawcami, a kwoty wpisywane w takich przypadkach mają charakter szacunkowy i statystyczny. Nie odzwierciedlają więc faktycznej wartości strat poniesionych przez właścicieli.

Wiadomo jednak, że zniszczenia nie są małe. Budynek garażowy spłonął praktycznie całkowicie, a wraz z nim dwa samochody i wyposażenie.

Druhowie relacjonowali działania

Akcję relacjonowali także druhowie z jednostek OSP, które brały udział w gaszeniu pożaru.

> „Na miejsce dotarliśmy równocześnie z zastępami z Przedborza oraz ciężkim zastępem z JRG Kolbuszowa. Naszym pierwszym zadaniem było zapewnienie zasilania w wodę dla średniego zastępu JRG, który jako pierwszy rozpoczął działania gaśnicze. Następnie zbudowaliśmy linię zasilającą z hydrantu, odpowiadając na rosnące zapotrzebowanie na wodę. Dowoziliśmy również wodę na miejsce akcji i uczestniczyliśmy w dogaszaniu pogorzeliska”

- relacjonowali druhowie z OSP Kupno.

Jak dodali, budynek garażowy uległ niemal całkowitemu spaleniu, ale udało się obronić znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie budynek mieszkalny.

Akcja w ekstremalnym upale

Swoją relację zamieścili również druhowie z OSP Przedbórz. Po przybyciu na miejsce wspólnie z zastępem JRG PSP Kolbuszowa przystąpili do działań gaśniczych. Ich zadaniem było rozwinięcie i prowadzenie drugiej linii gaśniczej, wspierającej działania strażaków PSP.

Samochód pożarniczy druhów z Przedborza pełnił także rolę punktu zasilania wodnego, zapewniając ciągłość dostaw wody do linii głównej oraz linii gaśniczych wykorzystywanych podczas akcji.

Działania były szczególnie trudne ze względu na bardzo wysoką temperaturę powietrza, sięgającą 38 stopni Celsjusza. Druhowie podkreślali, że w takich warunkach konieczna była regularna wymiana rot pracujących w strefie działań, odpoczynek oraz uzupełnianie płynów.

Pożar udało się opanować, a najważniejsze - ogień nie przeniósł się na pobliski dom. Przy takiej temperaturze, płonącym garażu i budynku mieszkalnym oddalonym o zaledwie kilka metrów, była to walka nie tylko z ogniem, ale też z czasem.

Kamil Ząbczyk



Tak wyglądał jeden z samochodów po pożarze.



Fot. Nadesłane

Mieszkańcy próbowali własnymi siłami gasić pożar.



Fot. OSP Przedbórz

Strażacy pracowali w upale i dużym zadymieniu.

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Mieszkańcy bez wody

Do naszej redakcji napisała jedna z mieszkanek gminy Majdan Królewski, która zwróciła uwagę na 10-godzinną przerwę w dostawie wody i sytuację osób starszych oraz niepełnosprawnych. O wyjaśnienia poprosiliśmy wójta Jerzego Wilka.

W czwartek, 26 czerwca, na skrzynkę naszej redakcji trafiła wiadomość od mieszkanki gminy Majdan Królewski. Czytelniczka zwróciła uwagę na problem dostępu do bieżącej wody pitnej, który - jak twierdzi - pojawia się kolejny rok z rzędu.

W swojej wiadomości mieszkanka wskazywała przede wszystkim na długą przerwę w dostawie wody oraz ryzyko, jakie taka sytuacja może oznaczać dla osób starszych, niepełnosprawnych i przewlekle chorych, szczególnie podczas upałów.

„W tamtym roku był poruszany tutaj problem dostępu do bieżącej wody pitnej w gminie Majdan Królewski w tym roku ta sytuacja ma miejsce po raz kolejny. Informacja o przerwie w dostępie do wody przez 10 godzin! To rażące narażanie starszych i niepełnosprawnych osób w gminie na niebezpieczeństwo. Skrajne odwodnienie bowiem może skutkować śmiercią. O co w takich upałach nie problem u osób starszych które zazwyczaj przy normalnych okolicznościach są zazwyczaj niezbyt dobrze nawodnione” - napisała do nas czytelniczka.

Pytania o informowanie mieszkańców

Autorka wiadomości poprosiła również o wyjaśnienie, z jakim wyprzedzeniem i w jaki sposób mieszkańcy zostali poinformowani o przerwie w dostawie wody.

Jak relacjonowała, dzień wcześniej wieczorem, około godziny 20, nie zauważyła informacji m.in. w sklepach, na tablicach ogłoszeń czy słupach. Pytała także, w jaki sposób woda zostanie dostarczona osobom starszym, których - jak podkreśliła - w gminie Majdan Królewski nie brakuje.

Sprawę skierowaliśmy do Urzędu Gminy w Majdanie Królewskim z prośbą o odniesienie się do zarzutów.

Wójt: decyzja wynikała z wysokiego poboru wody

W odpowiedzi przesłanej do naszej redakcji wójt gminy Majdan Królewski Jerzy Wilk poinformował, że czasowe ograniczenie dostaw wody było związane z wyjątkowo wysokim poborem oraz ograniczonymi możliwościami uzdatniania i dostarczenia wody w ilościach odpowiadających bieżącemu zapotrzebowaniu.

„Celem podjętych działań było zapewnienie bezpieczeństwa i ciągłości funkcjonowania systemu wodociągowego” - napisał wójt.

Jak przekazał Jerzy Wilk, informacja o planowanej przerwie została przekazana mieszkańcom z wyprzedzeniem poprzez dostępne kanały informacyjne, w tym stronę internetową i ogłoszenia.

„Jednocześnie chcemy podkreślić, że dokładamy wszelkich starań, aby informacje o planowanych przerwach docierały do jak największej liczby mieszkańców” - czytamy w odpowiedzi.

Co z osobami starszymi i chorymi?

Wójt odniósł się także do obaw dotyczących osób starszych, niepełnosprawnych oraz przewlekle chorych.

„Rozumiemy obawy dotyczące sytuacji osób starszych, niepełnosprawnych oraz przewlekle chorych, szczególnie w okresie wysokich temperatur. W przypadku długotrwałych przerw w dostawie wody powyżej 12h podejmowane są działania mające na celu zapewnienie mieszkańcom dostępu do wody pitnej, w tym poprzez organizację zastępczych punktów poboru lub dostaw wody, stosownie do możliwości technicznych i organizacyjnych” - poinformował Jerzy Wilk.

Włodarz podziękował także za zgłoszone uwagi i zaznaczył, że urząd będzie analizował możliwości usprawnienia systemu informowania o planowanych przerwach w dostawie wody oraz działań wspierających osoby wymagające szczególnej opieki.

kz

eprasa.pl 5e6dc8106e

Wyrazy współczucia
dla lekarza
Krzysztofa Lenarta
z powodu śmierci
MAMY
składają
Koledzy lekarze
Koła PTL w Kolbuszowej

KONDOLENCJE

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia

Dla Pana
Zbigniewa Lenarta

z powodu śmierci
MAMY

składają
Starosta Kolbuszowski,
Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady, Radni Powiatu Kolbuszowskiego
oraz
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia

Dla Pani
Marii Zawady
Radnej Rady Powiatu w Kolbuszowej

z powodu śmierci
MAMY

składają
Starosta Kolbuszowski, Zarząd Powiatu,
Przewodniczący Rady, Radni Rady Powiatu
oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej

Poranny paraliż


Fot. OSP Kupno

W środę, 24 czerwca, przed godziną 08 w miejscowości Kupno doszło do niebezpiecznego zdarzenia drogowego.

Na pasie w kierunku Głogowa Małopolskiego, zderzyły się dwa samochody osobowe. Jak przekazał Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej w zdarzeniu brał udział samochód osobowy i bus.

Kierowca BMW, 53-latek, skręcając z drogi krajowej nr 9 w kierunku Kupna, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu 25-letniemu kierowcy busa marki Mercedes. Kierujący i pasażer z mercedesa trafili do spzitala. **bp**

Na skrzyżowaniu

Do zdarzenia drogowego doszło w poniedziałek, 29 czerwca, w Kolbuszowej. Na skrzyżowaniu ulic Handlowej i Wiktora zderzyły się dwa samochody osobowe.

W zdarzeniu brały udział volkswagen i toyota. Oba pojazdy miały tablice rejestracyjne rozpoczynające się od liter „RKL”.

Ze wstępnych informacji przekazanych przez policję wynika, że volkswagenem kierowała 64-letnia kobieta. Za kierownicą toyoty siedziała natomiast 35-letnia kobieta, która przewoziła dwuletnie dziecko.

Dziecko, ze względu na wiek, zostało zabrane do szpitala na dodatkowe badania. Na szczęście - nic mu się nie stało. **kz**


Fot. Nadesłane

Wypadek spowodował chwilowe utrudnienia.

Siedem w dwa dni

To był pracowity weekend dla strażaków z powiatu kolbuszowskiego. Najtragiczniejsza interwencja miała miejsce w Niwiskach, gdzie mimo wysiłku ratowników nie udało się uratować kobiety.

Strażacy z powiatu kolbuszowskiego mieli pracowity weekend. Jak przekazał nam bryg. Paweł Tomczyk z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, w sobotę i niedzielę, 27 i 28 czerwca, mundurowi byli wzywani do kilku różnych zdarzeń.

Zgłoszenia dotyczyły zarówno zdarzeń drogowych, pomocy medycznej, jak i zagrożeń technicznych. Wśród nich były też interwencje związane z czujnikami tlenku węgla, czyli czadu. I choć wiele osób kojarzy to zagrożenie głównie z sezonem grzewczym, strażacy przypominają, że problem może pojawić się również latem.

Sobota zaczęła się od wypadku

W sobotę, 27 czerwca, o godzinie 14:53 strażacy zostali zadysponowani do Cmolasu, gdzie doszło do zderzenia motocyklisty z samochodem osobowym. Na miejscu działały służby ratunkowe.

Kilka minut później, o godzinie 15:02, strażacy zostali wezwani do Niwisk. Zgłoszenie dotyczyło prośby o pomoc przy nagłym zatrzymaniu krążenia u kobiety. Niestety, mimo wysiłku ratowników, nie udało się jej uratować. Lekarz stwierdził zgon.

O godzinie 15:48 strażacy interweniowali w Woli Raniżowskiej, gdzie doszło do pożaru na słupie energetycznym.

Czujnik czadu włączył się w Kolbuszowej

Kolejne sobotnie zgłoszenie wpłynęło o godzinie 17:28. Strażacy zostali wezwani na ulicę Tyszkiewiczów w Kolbuszowej, gdzie w jednym z budynków włączył się czujnik tlenku węgla.

Specjalistyczny miernik strażaków wykazał stężenie na poziomie 15 ppm. Jak tłumaczy bryg. Paweł Tomczyk, sytuacja mogła mieć związek z upałami. Przy wysokich temperaturach może dochodzić do zaburzeń ciągu i cofania się powietrza przewodami wentylacyjnymi do mieszkań.

Niedziela: konar, zasłabnięcie i kolejne zgłoszenie czadu

W niedzielę, 28 czerwca, pierwsza interwencja miała miejsce o godzinie 6:23 w Kolbuszowej Dolnej przy ulicy Leśnej. Strażacy usuwali konar, który tarasował przejazd.

O godzinie 14:48 zostali wezwani do Huty Komorowskiej, gdzie doszło do zasłabnięcia mężczyzny. Poszkodowany został zabrany przez zespół ratownictwa medycznego do szpitala.

Ostatnie weekendowe zgłoszenie odnotowano o godzinie 19:32 w Kosowach przy ulicy Piaskowej. Tam również włączył się czujnik tlenku węgla. Według strażaków sytuacja mogła mieć podobne podłoże jak wcześniejsze zdarzenie w Kolbuszowej - wysokie temperatury mogły zaburzyć prawidłową wentylację.

Czad groźny także latem

Strażacy przypominają, że tlenek węgla najczęściej kojarzony jest z sezonem grzewczym, ale zagrożenie nie znika wraz z nadejściem lata.

Dlatego tak ważne są regularne kontrole przewodów kominowych i wentylacyjnych oraz urządzeń gazowych. Strażacy apelują także o montowanie sprawnych czujników tlenku węgla. Pamiętaj: czad jest bezwonny i niewidoczny. **kz**

KONDOLENCJE

Rodzinie oraz bliskim zmarłej
ŚP. RYSZARDY CZAPKI
wyrazy szczerego żalu i współczucia
składają
Burmistrz Kolbuszowej
oraz Przewodniczący i Radni
Rady Miejskiej w Kolbuszowej

Zmarli

23 czerwca
Ryszarda Czapka (1948 r.) z Nowej Wsi
24 czerwca
Józef Oko z Porąb Dymarskich (1945 r.)
Józef Kosiorowski (1959 r.) z Kolbuszowej
25 czerwca
Henryk Konefał (1971 r.) z Wilczej Woli
26 czerwca
Zofia Ziętek z Cmolasu (1943 r.)
27 czerwca
Krystyna Kwaśnik (1938 r.) z Niwisk
Mieczysław Piechota (1938 r.) z Przyłęka
28 czerwca
Bronisław Wilk (1933 r.) z Cmolasu
Aniela Wojdyło (1944 r.) z Woli Rusinowskiej
Władysława Jurek (1941 r.) z Mazurów
Janina Lenart (1932 r.) z Kolbuszowej Dolnej
29 czerwca
Salomea Skiba (1933 r.) z Cmolasu
Olga Gil (1933 r.) z Huty Komorowskiej
30 czerwca
Rozalia Czachor (1940 r.) z Porąb Dymarskich

eprasa.pl 5e6dc8106e

Będzie referendum w powiecie kolbuszowskim!

Bartosz Posłuszny,
bposluszny@korso.pl

Stało się to, w co wielu lokalnych polityków do samego końca nie wierzyło. Komisarz Wyborczy zweryfikował podpisy złożone przez Komitet Inicjatywny – próg wymagany do zorganizowania referendum w powiecie kolbuszowskim został oficjalnie przekroczony! Mieszkańcy pójdą do urn prawdopodobnie w ostatnią niedzielę sierpnia (30), aby zdecydować o losie Rady Powiatu Kolbuszowskiego oraz starosty Józefa Kardysia. Podczas specjalnej konferencji prasowej organizatorzy oraz poseł do Parlamentu Europejskiego, Tomasz Buczek, nie szczędzili mocnych słów pod adresem obecnej władzy.



Fot. B. Posłuszny

Organizatorzy referendum nie kryli zadowolenia, że udało im się osiągnąć to, w co nie wierzyło wielu mieszkańców, czy samorządowców.

Wokół planowanego referendum w powiecie kolbuszowskim od tygodni narastało gigantyczne napięcie. Sceptycy, w tym prominentni parlamentarzyści z regionu, powtarzali, że zebranie odpowiedniej liczby podpisów przez grupę społeczników graniczy z cudem. W miniony piątek, 26 czerwca organizatorzy zorganizowali jednak oficjalną konferencję prasową, na której ogłosili spektakularny sukces. Komitet zebrał łącznie aż 7000 podpisów.

Tomasz Rzeszutek: „Pokazaliśmy, że niemożliwe nie istnieje"

Jako pierwszy głos zabrał Tomasz Rzeszutek, jeden z głównych liderów i organizatorów całej akcji, który na wstępie podziękował mieszkańcom za niesamowity zryw i ogromne wsparcie na ulicach miast i gmin powiatu.

– Wiele osób podczas zbiórki mówiło nam, że tego nie da się zrobić, że to niemożliwe. My pokazaliśmy, że się da! Przez lata wielu polityków w Polsce żyło w przekonaniu, że po wyborach mogą robić co chcą. Otóż nie! – mówił stanowczo Tomasz Rzeszutek.

Organizator podziękował za wsparcie wszystkim zaangażowanym wolontariuszom, w tym działaczom Ruchu Narodowego, Nowej Nadziei, Konfederacji Korony Polskiej oraz europosłowi Tomaszowi Buczkowi. Lider komitetu wystosował również gorący apel do całego społeczeństwa: – Apelujemy do wszystkich mieszkańców: idźcie na referendum! Idźcie i pokażcie, kto jest gospodarzem tego powiatu. Nie pozwólcie wmówić sobie, że Wasz głos nic nie znaczy. Nie dajcie innym decydować za Was, bo powiat jest ważny, urząd jest Wasz i przyszłość jest Wasza!

Europoseł Tomasz Buczek: „Dowieźliśmy ten temat. Układy muszą zostać ocenione"

Ogromnego zadowolenia z sukcesu nie krył również europoseł Tomasz Buczek (pochodzący z Kolbuszowej Górnej), który aktywnie wspierał zbiórkę na targowiskach i pod sklepami. W swojej wypowiedzi wbił szpilę posłowi Zbigniewowi Chmielowcowi, który miał publicznie wątpić w determinację komitetu.

– Pan poseł Zbigniew Chmielowiec w Sejmie opowiadał moim kolegom, że nie ma szans, żebyśmy tutaj pozbierali wymaganą liczbę podpisów. A tymczasem podpisy są, referendum zapewne się odbędzie 30 sierpnia. Dowieźliśmy ten temat do końca – punktował Tomasz Buczek, dziękując jednocześnie lokalnym koordynatorom z gmin Niwiska, Dzikowiec czy Raniżów.

Europoseł bez ogródek wyjaśnił, dlaczego komitet domaga się odwołania władz powiatu z Józefem Kardysiem na czele. Wskazał na zakorzeniony system, który jego zdaniem paraliżuje region.

– W naszej ocenie mieszkańcy negatywnie i bardzo krytycznie oceniają te kilkanaście lat rządów. W starostwie wytworzył się pewnego rodzaju organizm, system zależności. Wytworzyły się układy, wytworzyły się różnego rodzaju sieci wpływów. Nie możemy być na to obojętni, dlatego podjęliśmy się tego zadania – grzmiał Buczek.

Co ciekawe, poseł zauważył, że w strukturach powiatowych już wybuchła panika, na co dowodem ma być nagła „propaganda sukcesu" na oficjalnych stronach starostwa. Buczek zaapelował do starosty, aby ten nie próbował bojkotować referendum: „Zachęcamy naszych przeciwników w postaci pana starosty do tego, aby nie próbowali bojkotować referendum, aby pozwolili się ocenić".

Kiedy pójdziemy do urn?

Oficjalny termin zależy teraz od ostatecznego dokumentu, jaki wyda Komisarz Wyborczy. Z wypowiedzi organizatorów wynika jednak, że najbardziej prawdopodobną datą wielkiego sprawdzianu obywatelskiego będzie ostatnia niedziela sierpnia (30 sierpnia 2026 roku).

Aby referendum było ważne i doprowadziło do odwołania rady oraz starosty, musi w nim wziąć udział odpowiednia liczba mieszkańców (frekwencja musi wynieść co najmniej 3/4 liczby osób, które wzięły udział w wyborach tego organu). Czy powiat kolbuszowski zmobilizuje się pod koniec wakacji? O rozwoju sytuacji będziemy informować na bieżąco.

Starosta odpowiada: „Kogoś boli nasz sukces"

Kilkakrotnie próbowaliśmy poprosić także Józefa Kardysia, starostę o komentarz w sprawie referendum, jednak bezskutecznie. Jednak do sprawy odniósł się podczas jednej z ostatnich sesji.

Inny obraz powiatu wyłania się z faktów zaprezentowanych końcem maja na sesji Rady Powiatu. Zarząd Powiatu Kolbuszowskiego otrzymał jednogłośne wotum zaufania oraz absolutorium za wykonanie budżetu. Wszyscy radni – bez wyjątku – poparli działania starosty, a Regionalna Izba Obrachunkowa wydała wyłącznie pozytywne opinie.

Na wspomnianej sesji Józef Kardyś podczas swojego oficjalnego wystąpienia odniósł się do politycznych ataków oraz niedawnej próby zabrania głosu na sesji przez europosła Buczka (którego przewodniczący rady nie dopuścił do dyskusji).

– To jest trochę dla niektórych ból, że tak wspólnie działamy, że Regionalna Izba Obrachunkowa po analizie naszych materiałów mówi, że działamy dobrze. Pozytywne wszystkie są opinie i kogoś to boli – skomentował starosta Kardyś. – Poseł jest do Sejmu RP, europoseł do Parlamentu Europejskiego. Tam ma sprawy ETS-u, Zielonego Ładu i zabezpieczenia rolników. To powinno być jego zadaniem, a nie tutaj wojowanie.

Włodarz powiatu podkreśla, że zamiast politycznych haseł, komitet referendalny powinien spojrzeć na realne liczby i efekty na drogach. Zdaniem starosty, powiat rozwija się wzorcowo, łącząc inwestycje z dyscypliną finansową. – Jeżeli źle jest, że schodzimy z zadłużenia powiatu, to co? Kredyty są za darmo? Rat się nie płaci? Tak działamy, że inwestycje prowadzimy, a dalej jest rozwój. Inne powiaty na liście rankingowej dróg miały po jednej inwestycji, a powiat kolbuszowski trzy – wyliczał starosta, podając za przykład m.in. wartą 13 milionów złotych przebudowę drogi z Kupna do Bukowca.

Kardyś zaznaczył, że kondycji finansowej i infrastruktury zazdroszczą Kolbuszowej inni samorządowcy na konwentach. Jako flagowy sukces podał kolbuszowski szpital, który dzięki milionom m.in. z KPO zyskał nowoczesny tomograf komputerowy oraz robota da Vinci do urologii onkologicznej za blisko 30 milionów złotych. – Mieliśmy potężny problem z interną, a teraz mamy świetną internę. Cieszy mnie, że moi koledzy starostowie czy osoby z urzędu marszałkowskiego chcą się leczyć w Kolbuszowej. To znaczy, że podnoszą naszą renomę. Nie widzą mostów wybudowanych? Niech przyjadą do Przedborza, do Kupna, do Krzątki, do Dzikowca i zobaczę, jakie są drogi – apelował szef powiatu.

Podczas swojego wystąpienia starosta Józef Kardyś rzucił mocne słowa: – Trzeba być naprawdę zaślepionym, żeby nie dostrzegać tego, co tutaj robimy. Trzeba się cieszyć z tego, co udało się wspólnie osiągnąć, a nie przejmować się tym, kto kładzie nam kłody pod nogi i fałszywie nas oskarża.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturę I Ns 44/25 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Marii Kobylarz przy udziale Zbigniewa Kobylarza, Zdzisława Kobylarza, Janusza Kobylarza, Stanisławy Czepelskiej, Krystyny Kobylarz, Agnieszki Sadikaj (Kobylarz), Moniki Rosół o stwierdzenie nabycia spadku po **Janinie Madej** córce Jana i Rozalii, urodzonej 11.06.1943 roku w Widełce gm. Kolbuszowa, zmarłej 13.04.2020 roku w Górnie.

Wzywa się wszystkich spadkobierców po Janinie Madej, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenie zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

REKLAMA



REKLAMA



eprasa.pl 5e6dc8106e


Fot. UG Raniżów (2)

Życzenia z okazji setnych urodzin przekazało wiele gości.



Setne urodziny to wyjątkowy jubileusz.

Najstarsza w gminie

To wyjątkowe i niezwykle rzadkie święto, które poruszyło całą lokalną społeczność. W sobotę, 13 czerwca 2026 roku, najstarsza mieszkanka gminy Raniżów, pani Zofia Gut, obchodziła setną rocznicę swoich urodzin! Ten piękny, życiowy kamień milowy stał się okazją do hucznych, choć pełnych wzruszeń odwiedzin.

Jak informuje Urząd Gminy w Raniżowie, w przededniu tego pięknego jubileuszu dostojną stulatkę odwiedziła oficjalna delegacja samorządowców i przedstawicieli instytucji państwowych. Z gratulacjami, naręczami pięknych kwiatów, życzeniami oraz wyjątkowymi upominkami u pani Zofii pojawili się: wójt gminy Raniżów Władysław Grądziel, przewodnicząca Rady Gminy Barbara Miazga, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Stanisław Samojedny oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Dariusz Sobolewski.

W tym ważnym dniu nie mogło zabraknąć również reprezentantów Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS), którzy przekazali Jubilatce m.in. decyzję o przyznaniu specjalnego dodatku honorowego. Instytucję reprezentowały: zastępca dyrektora Oddziału Regionalnego w Rzeszowie Urszula Rzeszut-Baran oraz kierownik Placówki Terenowej w Kolbuszowej Agnieszka Pederska.

Historia życia pani Zofii Gut to gotowy scenariusz na poruszającą książkę o trudach, ale i pięknie minionego stulecia. Przyszła na świat w Staniszewskiem, w tradycyjnej, chłopskiej rodzinie, jako piąte z ośmiorga rodzeństwa. Od najmłodszych lat jej codzienność była zdominowana przez ciężką, fizyczną pracę – rodzice prowadzili bowiem duże, jak na ówczesne lokalne warunki, 10-hektarowe gospodarstwo, w którym do samej pracy na roli utrzymywano aż cztery konie.

Los nie szczędził jej trudnych chwil. Gdy mała Zofia miała zaledwie 12 lat, zmarł jej ojciec. Śmierć głowy rodziny oznaczała drastyczne zwiększenie obowiązków i konieczność szybszego dorośnięcia dla pozostałego rodzeństwa.

W 1955 roku pani Zofia założyła własną rodzinę, wychodząc za mąż za wdowca, Adama Guta. Jej serce okazało się ogromne – urodziła dwoje własnych dzieci (syna Antoniego i córkę Irenę), a jednocześnie z pełną miłością i oddaniem wychowywała czworo dzieci z pierwszego małżeństwa swojego męża. Jak wspominają bliscy oraz sąsiedzi, w swoim długim, stuletnim życiu pani Zofia zawsze była symbolem pracowitości, głębokiej życzliwości, niesłabnącej pogody ducha oraz bezinteresownej pomocy drugiemu człowiekowi.

bp

Ogólnopolski triumf

Młodzi artyści z powiatu kolbuszowskiego po raz kolejny udowadniają, że ich talent sięga daleko poza granice naszego regionu. Ogromnym sukcesem na arenie ogólnopolskiej może pochwalić się Joanna Puzio, uczennica klasy piątej ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej. Kolbuszowianka oczarowała krakowskie jury i sięgnęła po najwyższe możliwe trofeum.

Jak poinformowała Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolbuszowej, Joanna została laureatką głównej nagrody Grand Prix w Ogólnopolskim Konkursie Plastycznym „Kwiaty Renesansu". To prestiżowe wydarzenie zostało zorganizowane przez Fundację Twórczej Edukacji „Beani Cracovienses" w Krakowie, która od lat zaszczepia w młodym pokoleniu miłość do historii sztuki.

Arras z Wawelu namalowany akrylami

Wymagania konkursowe były niezwykle wysokie i wymagały od uczestników nie tylko nienagannej techniki, ale też historycznego wyczucia. Zadaniem plastycznym stojącym przed młodymi artystami było autorskie przedstawienie słynnego wawelskiego arrasu zatytułowanego „Czapla i bąk".

Joanna postanowiła przelać swoją artystyczną wizję na płótno za pomocą farb akrylowych. Jej interpretacja renesansowego dzieła okazała się bezkonkurencyjna – perfekcyjne operowanie kolorem, dbałość o detale oraz niezwykła wyobraźnia sprawiły, że to właśnie praca uczennicy z kolbuszowskiej „Dwójki" zdobyła najważniejszą nagrodę festiwalu.

Finał w blasku renesansu

Uroczyste podsumowanie konkursu oraz wręczenie nagród miało iście królewską oprawę. Gala odbyła się w Krakowie podczas IX edycji Festiwalu „Blask Renesansu", który co roku promuje i rekonstruuje kulturę oraz sztukę tej wyjątkowej epoki. Dla młodej mieszkanki Kolbuszowej możliwość odebrania nagrody w tak podniosłych okolicznościach była z pewnością niezapomnianym przeżyciem.

Dołączamy się do wielkich gratulacji, które płyną do Joanny od dyrekcji, nauczycieli oraz dumnych rówieśników z SP nr 2! To wyjątkowe osiągnięcie jest najlepszym dowodem na to, że pasja połączona z ciężką pracą przynosi wspaniałe owoce. Życzymy Joasi niewyczerpanych pokładów kreatywności, nieustającej radości z malowania oraz kolejnych wielkich sukcesów na ogólnopolskich i międzynarodowych scenach artystycznych! Oby ta nagroda była dopiero początkiem pięknego rozwijania skrzydeł.

bp


Fot. SP nr 2 Kolbuszowa

Ogólnopolski triumf uczennicy z Kolbuszowej! Joanna Puzio zdobyła prestiżowe Grand Prix w Krakowie.

REKLAMA



eprasa.pl 5e6dc8106e

Woda nie zna litości

Gorące dni sprawiły, że sezon nad wodą ruszył na dobre. Nad zalewem Maziarnia w Wilczej Woli pojawili się już kolbuszowscy policjanci, którzy mają dbać o bezpieczeństwo wypoczywających. Mundurowi przypominają, że chwila brawury, alkohol albo kąpiel w niestrzeżonym miejscu mogą skończyć się tragedią.



Maziarnia przyciągnęła w miniony weekend tłumy wypoczywających.

Wakacyjny wypoczynek nad wodą nabiera tempa. W powiecie kolbuszowskim najpopularniejszym miejscem tego typu jest zalew Maziarnia w Wilczej Woli. To właśnie tam, zwłaszcza w upalne weekendy, pojawia się wielu mieszkańców regionu.

Jak przekazał nam podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, kolbuszowscy policjanci rozpoczęli patrole nad zalewem w niedzielę, 28 czerwca.

- Będziemy się starać w sezonie letnim, szczególnie w weekendy, pojawiać się tam wtedy, kiedy będzie najwyższa frekwencja - mówi podkomisarz Adrian Kocój.

Jak słyszymy od rzecznika, mundurowi będą starali się zapewnić patrole wodne, a jeśli nie będzie to możliwe - także piesze. Wszystko po to, aby reagować na niebezpieczne sytuacje i przypominać wypoczywającym o podstawowych zasadach bezpieczeństwa.

Nowa łódź na wyposażeniu komendy

Podczas patrolowania Maziarni kolbuszowscy policjanci korzystają z nowej łodzi pontonowej Sportis z silnikiem zaburtowym Mercury. Sprzęt trafił do Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej w tym roku.

Do tej pory łódź była wykorzystywana do patrolowania zbiornika w Tarnobrzegu przez tamtejszych mundurowych. Teraz znajduje się na stanie kolbuszowskiej jednostki i ma służyć przede wszystkim do działań na zalewie Maziarnia.

Jak mówi podkomisarz Adrian Kocój, policjanci mają teraz łódź „z prawdziwego zdarzenia". Komenda dysponuje także mniejszym pontonem z silnikiem zaburtowym, którego mundurowi używali do niedawna.

Jedno takie miejsce w powiecie

Na terenie powiatu kolbuszowskiego działa jedno miejsce, w którym latem można wypocząć nad wodą na otwartym terenie. Chodzi właśnie o Maziarnię w Wilczej Woli.

Nie jest to jednak oficjalne kąpielisko. Gmina Dzikowiec, we współpracy z dyrektorem Wód Polskich, uzyskała zgodę na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli. Zgodnie z przepisami może ono funkcjonować przez 30 dni w sezonie letnim.

Jak usłyszeliśmy w Urzędzie Gminy Dzikowiec, samorząd czeka obecnie na komplet dokumentów. Otwarcie sezonowego miejsca wykorzystywanego do kąpieli nastąpi prawdopodobnie w lipcu, ale dokładna data nie została jeszcze podana.

To ważna informacja dla osób, które już teraz wybierają się nad wodę. Do czasu oficjalnego otwarcia wypoczywający nie mogą liczyć na obecność ratowników wodnych. Ci będą czuwać nad bezpieczeństwem dopiero wtedy, gdy miejsce zostanie formalnie uruchomione jako strzeżone.

Upał, woda i ryzyko

Jak informuje policja, wysokie temperatury i słoneczna pogoda sprawiają, że nad wodą nie brakuje miłośników kąpieli. Mundurowi przypominają jednak, że bezpieczeństwo nasze i naszych dzieci zależy w dużej mierze od nas samych.

Bezpieczna kąpiel to przede wszystkim kąpiel w miejscu do tego przeznaczonym, odpowiednio oznakowanym i nadzorowanym przez ratownika. Tak zwane dzikie kąpieliska mogą mieć nieznane dno, zmienną głębokość, wodorosty, zawirowania wody albo zimne prądy. Woda w takich miejscach może być również skażona.

Policjanci przypominają też, że biała flaga oznacza, że kąpiel jest dozwolona, natomiast czerwona flaga oznacza zakaz kąpieli albo nieczynne kąpielisko. Należy stosować się do regulaminu oraz poleceń ratowników.

Największe błędy nad wodą

Policja apeluje, aby nie wchodzić do wody po alkoholu, nie przeceniać swoich umiejętności pływackich i nie skakać do wody w nieznanych miejscach. Szczególnie niebezpieczne są skoki „na główkę", które mogą skończyć się poważnym urazem, kalectwem, a nawet śmiercią.

Mundurowi przypominają również, aby nie wskakiwać rozgrzanym do wody. Przed wejściem warto schłodzić klatkę piersiową, szyję, kark i nogi, żeby uniknąć wstrząsu termicznego. Nie powinno się pływać podczas burzy, mgły, porywistego wiatru ani po zmroku daleko od brzegu.

Dzieci powinny bawić się w wodzie wyłącznie pod opieką dorosłych. Materac dmuchany nie służy do wypływania na głęboką wodę, a osoby korzystające z łódek, kajaków czy żaglówek powinny zakładać kapoki. Przed dłuższym wypłynięciem warto sprawdzić prognozę pogody i poinformować bliskich, dokąd, z kim i jakim sprzętem się wypływa oraz kiedy planuje się powrót.

Utonięcia to co roku dramatyczny problem

Policyjne statystyki pokazują, że zagrożenie nie jest teoretyczne. Jak podaje Komenda Główna Policji, od 1 do 28 czerwca tego roku w całym kraju utonęło już 56 osób.

Dla porównania w 2025 roku na terenie Polski odnotowano 327 wypadków tonięć. Utonęły 292 osoby, w tym 25 kobiet i 15 nieletnich. Uratowano 56 osób.

Najczęstszymi okolicznościami utonięć były: kąpiel w miejscu niestrzeżonym, ale nie zabronionym, nieostrożność podczas łowienia ryb, nieostrożność w czasie przebywania nad wodą oraz kąpiel w miejscu zabronionym. W 2025 roku alkohol pojawiał się jako przyczyna utonięcia w 58 przypadkach.

Najczęstsze przyczyny tragedii nad wodą to brak umiejętności pływania, brawura, przecenianie swoich sił, alkohol, niedocenianie zagrożenia, pływanie w miejscach zabronionych oraz skoki do wody w nieznanym miejscu.

Kamil Ząbczyk

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Fakty zamiast emocji. Powiat Kolbuszowski z rekordowo niskim zadłużeniem

Powiat Kolbuszowski zakończy ten rok z rekordowo niskim wskaźnikiem zadłużenia – zaledwie 2,42%. To wynik, którego nie osiąga się przypadkiem. To efekt konsekwentnej, odpowiedzialnej i przemyślanej polityki finansowej, prowadzonej od lat przez Zarząd i Radę Powiatu Kolbuszowskiego.

Co ważne, zadłużenie Powiatu maleje nieprzerwanie od kilku lat. Dla porównania – na koniec 2025 roku wynosiło ono 3,89%. A ostatni kredyt Powiat zaciągnął w 2020 roku, w czasie pandemii COVID-19, kiedy wiele samorządów w Polsce musiało ratować swoje budżety. Poza tym jednym, wyjątkowym okresem – od 2017 roku Powiat nie zaciągał żadnych kredytów.

Dobry wynik

To nie jest standard w Polsce. Wystarczy spojrzeć na inne samorządy, które dziś borykają się z ogromnymi problemami finansowymi, rosnącym zadłużeniem i koniecznością cięcia wydatków. Powiat Kolbuszowski jest w zupełnie innym miejscu – stabilnym, bezpiecznym i dobrze zarządzanym.

Budżet, który się spina, bo ktoś nad nim czuwa

Każdy z nas wie, że domowy budżet sam się nie ułoży. Trzeba rozsądku, planowania i odpowiedzialności. Tak samo jest w samorządzie. Budżet Powiatu na ten rok to: 107 674 358 zł – dochody, 108 499 528 zł – wydatki, w tym aż 34 911 773 zł – wydatki majątkowe, czyli inwestycje, które realnie zmieniają nasz Powiat. To pokazuje, że Powiat nie tylko nie zadłuża się, ale jednocześnie dynamicznie inwestuje w: szpital, szkoły, drogi infrastrukturę i bezpieczeństwo mieszkańców.

Dlaczego próby organizowania referendum są niezrozumiałe?

W sytuacji, gdy Powiat Kolbuszowski ma jedno z najniższych zadłużeń w regionie, nie zaciąga kredytów, prowadzi inwestycje na rekordowym poziomie, utrzymuje stabilność finansową, osiąga wysokie miejsca w ogólnopolskich rankingach finansowych działania grup, które próbują podważać te fakty i dążą do referendum, są nie tylko nieuzasadnione, ale też krzywdzące wobec pracy wielu osób, które od lat dbają o rozwój Powiatu. To próba budowania emocji tam, gdzie powinny liczyć się twarde dane i odpowiedzialność za wspólnotę.

W dobrej kondycji

– Stabilne finanse Powiatu to nie jest dzieło przypadku. To efekt konsekwentnej pracy Zarządu, radnych i pracowników, którzy każdego dnia dbają o to, aby środki publiczne były wydawane mądrze, oszczędnie i z myślą o mieszkańcach. Dzisiejsze wyniki pokazują, że idziemy w dobrym kierunku – bezpiecznie, odpowiedzialnie i z wizją rozwoju. Dlatego próby podważania tych osiągnięć są dla mnie niezrozumiałe i niesprawiedliwe wobec całej samorządowej wspólnoty. Fakty są jednoznaczne: Powiat Kolbuszowski jest w bardzo dobrej kondycji finansowej i nadal będzie się rozwijał dla dobra mieszkańców – podkreśla Przewodniczący Rady Powiatu Mieczysław Burek.

Wysoki wynik

Co więcej, Powiat Kolbuszowski osiągnął znakomity rezultat w najnowszej edycji Rankingu Finansowego Samorządu Terytorialnego za 2025 rok. Wśród 317 powiatów ziemskich w Polsce uplasował się na wysokim 44. miejscu, a w województwie podkarpackim – na 5. pozycji. To wynik, który wyraźnie pokazuje, że nasz Powiat znajduje się w czołówce najlepiej zarządzanych jednostek samorządowych w kraju.

Powiat Kolbuszowski



eprasa.pl 5e6dc8106e

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl



Odeszli ze szkoły



Fot. K. Ząbczyk

Do naszej redakcji trafił mail od grona pedagogicznego i dyrekcji szkoły w Zarębkach.

Zakończenie roku szkolnego 2025/2026 w Szkole Podstawowej im. Andrzeja Jadacha w Zarębkach (gmina Kolbuszowa) miało niezwykle dramatyczny przebieg. Choć placówka świętuje właśnie piękny jubileusz 120-lecia swojego istnienia, radosne podsumowania miesięcy nauki zeszły na dalszy plan. Dzisiejszy dzień stał się oficjalnym i niezwykle bolesnym końcem pewnej epoki. Z dniem 31 sierpnia niemal całe dotychczasowe grono pedagogiczne kończy pracę w tej szkole. Do naszej redakcji dotarło poruszające, wspólne oświadczenie dyrekcji, nauczycieli i pracowników, którzy tłumaczą powody tej drastycznej decyzji.

Aby w pełni zrozumieć ten kryzys, należy cofnąć się o kilka miesięcy. Szkoła Podstawowa w Zarębkach od dłuższego czasu zmagała się z problemami mniejszych, nierentownych placówek. Aby ratować szkołę przed całkowitą likwidacją, radni gminy Kolbuszowa podjęli trudną decyzję o przekazaniu prowadzenia placówki pod skrzydła Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „Nil".

O utrzymanie szkoły zaciekle walczyli sami rodzice, którzy w nowym operatorze – stowarzyszeniu „Nil" – pokładają ogromne nadzieje na lepszą przyszłość i rozwój edukacji swoich dzieci. Niestety, zmiany organizacyjne okazały się brutalne dla kadry pedagogicznej. Przejście szkoły publicznej pod zarząd stowarzyszenia wiąże się zazwyczaj z wyjściem spod zapisów Karty Nauczyciela, a to oznacza diametralne zmiany w warunkach pracy i płacy. Jak się okazuje – dla dotychczasowych nauczycieli były one nie do zaakceptowania.

Brak dialogu i krzywdzące słowa. „Odchodzimy z poczuciem godności"

Odchodzący nauczyciele – wśród których są osoby związane z Zarębkami od kilkudziesięciu lat, jak i te pracujące krócej – zdecydowali się na otwarty głos. Stanowczo podkreślają, że ich decyzja nie była wymierzona w dzieci ani w rodziców. Powodem odejścia ma być całkowite zignorowanie ich głosu przez władze decyzyjne oraz drastyczne pogorszenie atmosfery pracy.

„W ostatnich miesiącach decyzje dotyczące przyszłości szkoły oraz zatrudnienia były podejmowane bez naszego udziału, a informacje o planowanych zmianach docierały do nas dopiero wtedy, gdy były już praktycznie przesądzone" – piszą wprost rozgoryczeni nauczyciele. „Największym problemem okazał się brak rzeczywistego dialogu oraz możliwości przedstawienia własnego stanowiska w sprawach bezpośrednio dotyczących naszej pracy i przyszłości".

Kadra pedagogiczna nie ukrywa, że w trakcie restrukturyzacji zabrakło zwykłego, ludzkiego szacunku dla ich dotychczasowego wkładu w budowanie 120-letniej historii szkoły.

„W trakcie całego procesu pojawiały się sytuacje i wypowiedzi, które odbieraliśmy jako krzywdzące i pozbawione należnego szacunku. (...) Decyzja o odejściu nie była podyktowana wyłącznie względami finansowymi. Istotne znaczenie miały także proponowane warunki zatrudnienia, brak poczucia stabilności zawodowej oraz potrzeba pracy w atmosferze wzajemnego szacunku i bezpieczeństwa" – czytamy w nadesłanym oświadczeniu.

„Można wymienić wszystkich nauczycieli. Wspomnień się nie wymaże"

Nauczyciele odchodzą ze świadomością, że zostawiają w Zarębkach cząstkę samych siebie. Choć od 1 września szkoła pod wodzą stowarzyszenia „Nil" rozpocznie pracę prawdopodobnie z zupełnie nową kadrą, dotychczasowi pracownicy opuszczają mury z podniesioną głową, kierując na koniec niezwykle emocjonalne i mocne słowa do lokalnej społeczności:

„Dzisiaj kończy się pewien rozdział w historii Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Jadacha w Zarębkach. Można zmienić sposób prowadzenia szkoły. Można zmienić jej organizację. Można wymienić wszystkich nauczycieli. Nie da się jednak wymazać lat pracy, zaangażowania i serca, które zostawili tutaj ludzie tworzący tę szkołę. Nie da się wymazać wspomnień. Nie da się wymazać relacji. Nie da się wymazać dobra, które przez lata wydarzyło się w tych murach. I właśnie z tą świadomością dziś odchodzimy. Nie z poczuciem porażki. Ale z poczuciem godności. Dziękujemy Państwu za wspólne lata. Dziękujemy za zaufanie" – kończą dyrekcja, grono pedagogiczne i pracownicy Szkoły Podstawowej w Zarębkach.

Sytuacja w Zarębkach pokazuje, jak bolesne bywają samorządowe reformy oświaty. Jak szkoła poradzi sobie w nowych strukturach od września? Do tematu z pewnością będziemy wracać.

Bartosz Posłuszny

Czy fotoradary na DK9 już działają?



Fot. Archiwum Korso

Czy nowe fotoradary już sieją postrach i masowo rejestrują wykroczenia?

Kierowcy podróżujący drogą krajową nr 9 między Rzeszowem a Kolbuszową od tygodni z niepokojem zdejmują nogę z gazu na widok nowych urządzeń w Cmolasie oraz Głogowie Małopolskim. Czy nowe fotoradary już sieją postrach i masowo rejestrują wykroczenia? Wokół sprawy narosło mnóstwo mitów. Postanowiliśmy dotrzeć do źródła i zapytać u samego rzecznika Głównej Inspekcji Transportu Drogowego. Odpowiedź, którą otrzymaliśmy, mocno zaskoczy wielu kierowców.

Droga krajowa nr 9 na podkarpackim odcinku od lat cieszy się złą sławą wśród kierowców o „zbyt ciężkiej nodze". Trasa ta jest dosłownie naszpikowana systemami kontroli prędkości, a fotoradary w takich miejscowościach jak Widełka na stałe wpisały się w krajobraz tej ruchliwej arterii.

Kiedy w ostatnich tygodniach przy „dziewiątce" – w Cmolasie oraz w Głogowie Małopolskim – pojawiły się kolejne, nowoczesne obudowy fotoradarów, na lokalnych grupach dla kierowców zawrzało. Na popularnych aplikacjach dla zmotoryzowanych natychmiast zaroiło się od ostrzeżeń, a kierowcy w tamtych rejonach zaczęli gwałtownie hamować w obawie przed gigantycznymi mandatami i punktami karnymi.

Jak się jednak okazuje, rzeczywistość na ten moment wygląda zupełnie inaczej, niż wydaje się większości uczestników ruchu.

Urządzenia stoją, ale... czy działają?

Nasze pytania skierowaliśmy do rzecznika prasowego Głównej Inspekcji Transportu Drogowego, Wojciecha Króla.

Informacje, które przekazał nam w poniedziałek, 29 czerwca przedstawiciel GITD, przynoszą chwilową ulgę dla kierowców, którzy w ostatnim czasie mogli przeoczyć tam ograniczenie prędkości. Oba nowe fotoradary na DK9 wciąż... nie wystawiają mandatów!

– Te dwa urządzenia, zamontowane w ostatnim czasie na drodze krajowej nr 9 w Cmolasie oraz Głogowie Małopolskim, w dalszym ciągu przechodzą fazy testów. Nie zostały one jeszcze oficjalnie uruchomione, co za tym idzie – na ten moment nie rejestrują jeszcze przekroczeń prędkości przez kierowców – wyjaśnia nam oficjalnie Wojciech Król, rzecznik prasowy GITD, dodając, że mogą one zostać włączone lada dzień. GITD będzie o tym informować na swoich oficjalnych stronach.

Kiedy ruszy system?

Faza testowa to standardowa procedura, którą musi przejść każde nowe urządzenie rejestrujące w Polsce. Przed oficjalnym włączeniem masztów do ogólnopolskiego systemu CANARD, inspektorzy muszą sprawdzić poprawność działania systemów radarowych, jakość wykonywanych zdjęć w różnych warunkach atmosferycznych oraz stabilność łączności teleinformatycznej z centralą.

Dla kierowców to jasny sygnał – żółte konstrukcje w Cmolasie i Głogowie Małopolskim na razie działają jedynie „na sucho".

Służby drogowe apelują jednak o rozsądek. Fakt, że urządzenia nie wysyłają obecnie wezwań do zapłaty, nie oznacza, że na DK9 można bezkarnie łamać przepisy. Testy mogą zakończyć się w każdej chwili, a fotoradary zostaną przełączone w tryb rejestracji z dnia na dzień, bez dodatkowego ostrzegania kierowców. Biorąc pod uwagę potężny ruch na tej trasie, gdy system oficjalnie ruszy, nowe urządzenia mogą szybko stać się jednymi z najbardziej zapracowanych na Podkarpaciu.

Bartosz Posłuszny

eprasa.pl 5e6dc8106e

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Strażnica bliżej ukończenia

Mieszkańcy Brzostowej Góry i strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej odliczają dni do zakończenia długo oczekiwanej inwestycji. Garaż dla jednostki OSP wkracza w kolejną fazę budowy – po wzniesieniu stanu surowego zamkniętego przyszedł czas na prace wykończeniowe i wyposażenie obiektu.

Dotychczasowy etap budowy przyniósł istotne zmiany w bryle obiektu. Budynek powstał w technologii tradycyjnej murowanej z pustaków ceramicznych, a konstrukcja nośna – fundamenty, ściany, słupy i strop typu Teriva – została zakończona.

Drewniany dach o kącie nachylenia 35 stopni został pokryty czerwonymi blachami, a wszystkie otwory zewnętrzne zostały wyposażone w stolarkę: zamontowano okna PCV, drzwi wejściowe oraz segmentową bramę garażową w kolorze brązowym. Dzięki temu garaż osiągnął stan surowy zamknięty i jest gotowy do kolejnego etapu prac.

Co jeszcze przed nami?

Kolejna faza obejmuje kompleksowe prace wykończeniowe, instalacyjne i wyposażeniowe. W planie jest wykonanie izolacji przeciwwilgociowych i termicznych pod posadzkami oraz stropem, tynków wewnętrznych, malowania ścian i sufitów oraz montaż podłóg z płytek ceramicznych i wykładzin. Elewacje zostaną docieplone w systemie ETICS, a na frontowej ścianie pojawią się elementy dekoracyjne, w tym napisy i murale identyfikujące jednostkę OSP.

W zakresie instalacji przewidziano pełną sieć elektryczną z oświetleniem LED, ogrzewanie garażu, monitoring wizyjny, sieć LAN, wodociągi, kanalizację sanitarną, centralne ogrzewanie, instalację gazową wraz z kotłem kondensacyjnym oraz system wentylacji grawitacyjnej i nawiewno-wywiewnej. Ponadto zostaną wykonane przyłącza zewnętrzne, odprowadzenie wód deszczowych, nawierzchnia terenu, schody zewnętrzne oraz włączenie obiektu do sieci mediów.

Wyposażenie i funkcjonalność

Nowy garaż ma być w pełni funkcjonalnym centrum dla strażaków. W środku znajdą się szatnie, wiatrołap, pomieszczenia socjalne z aneksem kuchennym, magazyny, pomieszczenia gospodarcze oraz łazienki i WC. Hala garażowa zostanie wyposażona w regały magazynowe, stół warsztatowy z imadłem oraz basen gastronomiczny ze stali nierdzewnej. Każde pomieszczenie zostanie wyposażone w meble i urządzenia zapewniające pełną funkcjonalność jednostki.

Harmonogram i przetarg

Gmina Majdan Królewski ogłosiła przetarg na dokończenie budowy, a termin składania ofert wyznaczono na 8 lipca 2026 roku. Okres realizacji zamówienia przewidziano na 90 dni od podpisania umowy.

Zakończenie inwestycji ma pozwolić OSP Brzostowa Góra nie tylko na bezpieczne i komfortowe przechowywanie sprzętu, ale również na sprawne prowadzenie działań ratowniczo-gaśniczych.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Skatepark i nowe boiska

Mieszkańcy Gminy Dzikowiec mają powód do radości. Przy Zespole Szkół w Dzikowcu zakończono inwestycję, która zmienia oblicze lokalnego sportu i rekreacji. Modernizacja kompleksu sportowego „Moje boisko – Orlik 2012” otwiera nowe możliwości aktywnego spędzania czasu dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

W ramach inwestycji gruntownie zmodernizowano istniejące boisko Orlik 2012, a także wybudowano nowoczesne elementy sportowo-rekreacyjne: bieżnię okrężną i prostą, skocznię do skoku w dal, boisko wielofunkcyjne, skatepark oraz sprawnościowy plac zabaw.

Dzięki temu powstała przestrzeń, która łączy w sobie funkcje sportowe, rekreacyjne i edukacyjne, dając mieszkańcom gminy możliwość uprawiania różnorodnych dyscyplin.

Całkowita wartość projektu wyniosła 2 569 821 złotych. Zadanie zostało w dużej części sfinansowane ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012 – Edycja 2024”, dzięki któremu gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 1 mln 400 tys. złotych. Pozostałą część pokrył samorząd lokalny.

Nowoczesny kompleks w Dzikowcu nie tylko umożliwia uprawianie sportu szkolnego, ale staje się również miejscem spotkań i rekreacji dla całej społeczności.

kz

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Zakaz już obowiązuje

Gmina Majdan Królewski wprowadza ograniczenia w korzystaniu z sieci wodociągowej. W związku ze zwiększonym poborem wody oraz koniecznością zapewnienia ciągłości dostaw, mieszkańcy proszeni są o racjonalne jej używanie.

Zakaz obejmuje podlewanie trawników, ogrodów, działek i terenów zielonych, napełnianie basenów i oczek wodnych, a także mycie samochodów i innych pojazdów oraz wykorzystanie wody do celów niezwiązanych z podstawowymi potrzebami bytowymi.

Powód wprowadzenia zakazu

Jak tłumaczy Gminny Zakład Wodociągów, Kanalizacji i Oczyszczania w Majdanie Królewskim, ograniczenia są konieczne, aby zapewnić stałą dostawę wody wszystkim odbiorcom. Nadmierne zużycie w okresach wzmożonego poboru grozi spadkami ciśnienia i przerwami w dostawie, co mogłoby utrudnić codzienne funkcjonowanie mieszkańców.

Czas trwania i zalecenia

Zakaz obowiązuje do 31 sierpnia 2026 roku. Mieszkańcy proszeni są o odpowiedzialne podejście do korzystania z wody oraz solidarność – stosowanie się do zaleceń pozwoli uniknąć problemów w dostawie i zapewni komfort wszystkim odbiorcom.

Apel kierownika zakładu

– Apelujemy o odpowiedzialne i solidarne podejście. Wspólne działania pozwolą uniknąć spadków ciśnienia oraz przerw w dostawie wody – podkreśla Paweł Sudoł, kierownik zakładu i dodaje:

– Prosimy mieszkańców o wyrozumiałość i stosowanie się do powyższych zaleceń. Dziękujemy za współpracę.

kz

„STOP” przemocy

W Kosowach odbyła się uroczysta gala Gminnego Konkursu Profilaktycznego „Razem Przeciwko Przemocy Rówieśniczej”. To wydarzenie, pod honorowym patronatem Komendanta Powiatowego Policji w Kolbuszowej, zgromadziło młodych twórców, nauczycieli, funkcjonariuszy i przedstawicieli władz samorządowych, by wspólnie mówić o bezpieczeństwie i przeciwdziałaniu przemocy w szkołach.

– Celem przedsięwzięcia było promowanie postaw opartych na wzajemnym szacunku, empatii oraz przeciwdziałaniu przemocy wśród dzieci i młodzieży – tłumaczą przedstawiciele Szkoły Podstawowej im. ks. Jerzego Popiełuszki w Kosowach.

Dwie kategorie, wiele talentów

Uczniowie rywalizowali w dwóch kategoriach: indywidualnej plastycznej oraz grupowej film/spot.

– Do organizatorów wpłynęło wiele prac plastycznych, które wyróżniały się pomysłowością, starannością wykonania oraz trafnym odniesieniem do tematyki przeciwdziałania przemocy rówieśniczej. Ich ocena okazała się niełatwym zadaniem dla komisji konkursowej – podkreślała dyrektor Izabela Warunek.

W kategorii plastycznej najwyższe miejsca zdobyli:

- I miejsce: Michał Urbaniak (SP Siedlanka), Sebastian Krupa (SP Przyłęk)
- II miejsce: Emilia Bielenda (SP Przyłęk), Wojciech Niemczuk (SP Kosowy), Ignacy Jemioło (SP Niwiska)
- III miejsce: Klara Gola (SP Hucisko), Aleksandra Łakomy (SP Kosowy)
- Wyróżnienia: Miłosz Szpara (SP Trześń), Anna Kuna (SP Siedlanka), Julia Kij (SP Hucina)

W kategorii film/spot zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Kosowach (opiekun: Anna Marut, wsparcie: Lidia Wyzga). Drugie miejsce przypadło SP w Hucinie (op. Klaudia Polak), a podium zamknęła szkoła w Hucisku (op. Magdalena Dyło, wsparcie Gabriela Drałus).

– Przemoc rówieśnicza jest problemem, któremu należy przeciwdziałać każdego dnia. Wierzymy, że wspólnie możemy dołożyć cegiełkę w budowaniu szkół wolnych od przemocy, w których każdy czuje się bezpieczny i akceptowany. Pomysł przygotowania filmów i spotów oraz ich publikacji w sieci wynikał z chęci dotarcia do młodych ludzi w przestrzeni, w której spędzają najwięcej czasu, czyli w Internecie. To dla nich ważne miejsce do komunikacji i odbioru treści, a dla nas furtka do działania profilaktycznego – mówiła koordynator konkursu Kinga Kiwak.

Wspólny cel – bezpieczne i życzliwe szkoły

Jak podkreślają organizatorzy, w tym konkursie każdy uczestnik jest zwycięzcą. Sama obecność i zaangażowanie młodych ludzi pokazuje odwagę w mówieniu jasno: „Nie pozwalam na przemoc”. Prace plastyczne i filmowe stanowią nie tylko artystyczny wkład, ale przede wszystkim nośnik społecznego przesłania, który ma dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców i wzmocnić świadomość wśród rówieśników.

Współpraca szkoły z lokalną policją i samorządem pokazuje, że budowanie bezpiecznych i życzliwych relacji między młodymi ludźmi to zadanie całej społeczności. Konkurs „Mój Mały Świat” stał się nie tylko przestrzenią twórczości, ale też ważną lekcją odpowiedzialności i wzajemnego szacunku. Utworzone filmy można będzie obejrzeć na stronie organizatora konkursu (SP Kosowy).

Jak podkreśla szkoła, konkurs „Razem przeciwko przemocy rówieśniczej” pokazał, że współpraca szkoły, rodziców, samorządu, policji i lokalnej społeczności może skutecznie wspierać wychowanie młodych ludzi w duchu wzajemnego szacunku, odpowiedzialności i troski o drugiego człowieka.

kz





Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 5e6dc8106e

Dni Gminy Cmolas 2026

Niedziela, 28 czerwca 2026 roku, zapisała się na kartach historii jako dzień niesamowitej zabawy, gigantycznych emocji i dużej frekwencji. Stadion sportowy Tempo Cmolas zamienił się w tętniące życiem centrum. Wszystko to za sprawą Dni Gminy Cmolas 2026.

Od samego południa na stadion ściągały całe rodziny z dziećmi. Organizatorzy zadbali o to, by nikt się nie nudził – na najmłodszych czekał sektor z dmuchańcami i liczne animacje. O podniebienia uczestników biesiady zadbały niezastąpione panie z Kół Gospodyń Wiejskich, kusząc zapachami tradycyjnych potraw.

Jagodnik królem gminy!

Głównym punktem popołudniowego programu, który rozpalił emocje kibiców do czerwoności, był bez wątpienia Turniej Sołectw Gminy Cmolas o Nagrodę Wójta. Choć konkurencje zostały przygotowane z myślą o dobrej zabawie i integracji, na placu boju nikt nie odpuszczał – walka o punkty do klasyfikacji generalnej była w stu procentach poważna.

Absolutnym dominatorem tegorocznej edycji okazała się reprezentacja sołectwa Jagodnik, która zdobyła aż 49 punktów i z bezpieczną przewagą wywalczyła pierwsze miejsce, odbierając puchar oraz czek na 2000 zł.

Po zakończeniu wszystkich konkurencji okazało się, że dwie ekipy – Toporów oraz Dąbrówka – zgromadziły identyczną liczbę 36 punktów. O tym, kto stanie na drugim stopniu podium, musiała zadecydować dogrywka. Ostatecznie próbę nerwów lepiej znieśli mieszkańcy Toporowa, spychając Dąbrówkę na wciąż znakomitą, trzecią lokatę. Najlepsza trójka otrzymała nagrody finansowe (kolejno 2000 zł, 1500 zł i 1000 zł), które zostaną przeznaczone na cele służące poprawie warunków życia mieszkańców w poszczególnych wsiach.

Klasyfikacja generalna Turnieju Sołectw 2026:

Jagodnik – 49 pkt (2000 zł)
Toporów – 36 pkt (po dogrywce – 1500 zł)
Dąbrówka – 36 pkt (po dogrywce – 1000 zł)
Ostrowy Tuszowskie – *miejsce tuż za podium*
Poręby Dymarskie oraz Ostrowy Baranowskie – ex aequo po 25 pkt
Trzęsówka – 24 pkt
Cmolas – 21 pkt
Hadykówka – 19 pkt

Wójt Elżbieta Wróbel zaprasza na kolejną bitwę

Zwycięska ekipa z Jagodnika nie tylko zgarnęła nagrodę finansową, ale z rąk gościa specjalnego otrzymała bilet do kolejnego etapu rywalizacji.

Przed wręczeniem trofeów głos zabrała wójt gminy Niwiska, Elżbieta Wróbel, która osobiście zaprosiła mistrzów na turniej wyższego szczebla: „Wygraną wieś zapraszam na międzypowiatowy turniej sołecki 2 sierpnia 2026 roku do sołectwa Hucisko w gminie Niwiska – ogłosiła wójt.

MEJK rozgrzał Cmolas

Gdy sportowe emocje opadły, stadion Tempo Cmolas zaczął płynnie przeobrażać się w ogromną, taneczną arenę. Muzyczny maraton rozpoczęła tradycyjna i lubiana Kapela z Majdanu Królewskiego, po której scenę przejął energetyczny zespół MonoGram, gromadząc pod estradą coraz gęstszy tłum.

Po godzinie 21:00 nadszedł moment, na który wszyscy czekali. Przy ogłuszającym aplauzie na scenę wkroczyła gwiazda wieczoru – zespół MEJK.

Jedna z najbardziej rozpoznawalnych formacji polskiej muzyki tanecznej od pierwszych sekund udowodniła, dlaczego cieszy się tak gigantyczną popularnością. Ze sceny popłynęły największe, doskonale znane hity, które tłumy mieszkańców śpiewały razem z wokalistką. Po zakończeniu koncertu zespołu Mejk publiczność wcale nie miała ochoty wracać do domów. Taneczne szaleństwo na murawie trwało w najlepsze do bardzo późnych godzin nocnych, a o doskonały klimat do samego końca dbał zespół SONAR.

tm







NASZ PATRONAT







Fot. Tymoteusz Maciąg (7)



Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 5e6dc8106e

Lasowiacki w Porębach Dymarskich

To było jedno z najbarwniejszych i najbardziej wyczekiwanych wydarzeń tego lata w regionie. W niedzielę, 28 czerwca 2026 roku, malownicze Poręby Dymarskie stały się prawdziwym sercem dawnych tradycji. Wszystko za sprawą kultowego już Odpustu Lasowiackiego, który zgromadził tłumy mieszkańców i turystów wokół tutejszego, zabytkowego kościoła parafialnego pw. Świętego Stanisława i Wojciecha.

Byliśmy na miejscu z aparatem, aby udokumentować to niezwykłe wydarzenie organizowane w ramach VI Festiwalu Kultury Lasowiackiej – potężnego święta regionalnego, które w tym roku ogarnia swoim zasięgiem kilkanaście miejscowości Podkarpacia (m.in. Kolbuszową, Tarnobrzeg, Stalową Wolę, Nisko, Ulanów, Nową Dębę, Baranów Sandomierski, Rudnik nad Sanem, Bojanów, Leżajsk, Medynię Głogowską czy Grodzisko Dolne).

Trzeba przyznać – organizatorzy przygotowali program iście po królewsku, a pogoda idealnie dopisała świętowaniu!

Dorożki i folkowa Msza Święta

Wydarzenie rozpoczęło się niezwykle widowiskowo tuż przed godziną 10:00. Na drogach Poręb Dymarskich pojawiły się tradycyjne dorożki, którymi zaproszeni goście oraz mieszkańcy w uroczystym korowodzie dotarli pod samą świątynię. Był to niesamowity, żywy obrazek, który od razu przeniósł wszystkich w czasie.

Centralnym punktem świętowania była uroczysta Msza Święta odpustowa. W ławkach zabytkowego kościoła zasiedli przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych oraz kluczowi opiekunowie i pasjonaci kultury lasowiackiej. Niezapomnianym elementem nabożeństwa była unikalna oprawa muzyczna. O folkowe, chwytające za serce akcenty zadbała niesamowita Młodzieżowa Kapela Ludowa z Kamienia, której występ nadał liturgii niepowtarzalny charakter.

Tętniący życiem plac odpustowy

Po uczcie duchowej biesiada przeniosła się na teren wokół kościoła, który momentalnie zatętnił życiem. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania i sprawili, że każdy – od najmłodszych do najstarszych – mógł dosłownie dotknąć i posmakować lasowiackiej kultury.

Prawdziwym hitem okazały się specjalnie przygotowane strefy. Stragany odpustowe: Kolorowe, pełne tradycyjnych zabawek, rękodzieła i odpustowych przysmaków, przy których chętnie zatrzymywały się całe rodziny. Tradycyjny poczęstunek: Niezastąpione gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Porębach Dymarskich zadbały o to, by nikt nie wyszedł głodny. Zapachy lokalnych specjałów rozchodziły się po całej okolicy, a smakołyki przygotowane według starych receptur znikały w mgnieniu oka. Wystawa edukacyjna i żywa lekcja historii: Uczestnicy mogli zobaczyć pokazy dawnych prac gospodarskich i dowiedzieć się, jak wyglądało codzienne życie na wsi przed wieloma dekadami. Prezentacja zwierząt hodowlanych: Atrakcja ta, zorganizowana na placu, skradła serca przede wszystkim najmłodszych uczestników odpustu.

Wydarzenie było całkowicie bezpłatne i stało się idealnym pomysłem na spędzenie niedzielnego przedpołudnia w rodzinnym gronie. Kto nie pojawił się w Porębach Dymarskich, niech żałuje – klimat dawnej lasowiackiej gościnności był po prostu nie do podrobienia.

bp









Fot. B. Posłuszny (6)





Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 5e6dc8106e



LO KOLBUSZOWA/ Społeczność szkoły pożegnała osoby odchodzące na emeryturę. Wśród nich znalazły się dwie nauczycielki: Jadwiga Łakomek, nauczycielka języka angielskiego, oraz Alina Ziętek-Salwik, nauczycielka języka polskiego. Na emeryturę odeszła również Wanda Kłoda, pracownik niepedagogiczny.

Wakacje rozpoczęte

Nareszcie nadszedł ten długo wyczekiwany moment! W piątek, 26 czerwca 2026 roku, zabrzmiał ostatni dzwonek obwieszczający koniec roku szkolnego i upragniony początek wakacji. Z tej okazji odwiedziliśmy z aparatem szkoły ponadpodstawowe na terenie powiatu kolbuszowskiego, aby towarzyszyć młodzieży w tych radosnych i pełnych wzruszeń chwilach.

Uroczyste akademie były doskonałą okazją do podsumowania miesięcy ciężkiej pracy. Na szkolnych scenach i korytarzach nie brakowało powodów do dumy – dyrektorzy oraz zaproszeni goście wręczyli dziesiątki nagród i wyróżnień dla najzdolniejszych uczniów. Nagrodzono młodzież nie tylko za świetne wyniki w nauce i wysokie średnie na świadectwach z czerwonym paskiem, ale także za wybitne osiągnięcia sportowe, artystyczne, zaangażowanie w wolontariat oraz aktywną pracę na rzecz społeczności szkolnej.

Teraz przed uczniami ponad dwa miesiące zasłużonego odpoczynku, ładowania baterii i letnich przygód. Wszystkim gratulujemy wspaniałych sukcesów i życzymy bezpiecznych, słonecznych oraz niezapomnianych wakacji. **bp**



ZSA-E WERYNIA. Rok szkolny 2025/2026 pokazał, że w szkołach powiatu kolbuszowskiego mamy zdolną i pracowitą młodzież.



ZST KOLBUSZOWA. Za wysokie wyniki w nauce uczniowie odebrali świadectwa z paskiem.



ZST KOLBUSZOWA. Uczniowie odebrali dyplomy i stypendia.



ZSA-E WERYNIA. Także uczniowie ze szkoły w Weryni zostali nagrodzeni za trud nauki.



LO KOLBUSZOWA. Podopieczni kolbuszowskiego liceum także zostali wyróżnieni i nagrodzeni.

eprasa.pl 5e6dc8106e

Pożegnanie ósmoklasistów

Czwartek, 25 czerwca, zapisze się w historii lokalnej edukacji jako dzień pełen skrajnych, ale niezwykle pięknych emocji. Sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej wypełniła się po brzegi uczniami, rodzicami, kadrą pedagogiczną oraz zaproszonymi gośćmi. Powód? Oficjalne i niezwykle uroczyste pożegnanie absolwentów klas ósmych Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej.



Uczniowie z SP nr 2 w Kolbuszowej zakończyli swoją wieloletnią przygodę ze szkołą z imponującymi wynikami.

Tradycyjna uroczystość zakończenia roku szkolnego miała w tym roku wyjątkowo podniosły charakter. Nie obyło się bez wzruszeń, łez płynących ze sceny i widowni, setek podziękowań oraz zasłużonych gratulacji. Najzdolniejsi uczniowie odebrali z rąk dyrekcji oraz gości nagrody i wyróżnienia za wybitne wyniki w nauce, a także za sukcesy osiągane na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim.

Podczas przemówień wielokrotnie podkreślano, że opuszczający mury szkoły rocznik zapisał się w niej złotymi zgłoskami. Dyrektor placówki, Jerzy Sitko, nie krył dumy ze swoich wychowanków. Głos zabrali także zaproszeni goście, wśród których znaleźli się m.in. Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP, oraz Józef Kardyś, starosta kolbuszowski. Obaj zgodnie akcentowali, że kolbuszowska „Dwójka" to placówka absolutnie unikalna, która swoimi wynikami i sukcesami uczniów redefiniuje poziom edukacji na całym Podkarpaciu.

Szkoła z Kolbuszowej rzuciła wyzwanie liderom

Słowa uznania płynące ze sceny MDK-u nie były przypadkowe. To historyczny moment dla Szkoły Podstawowej nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej. Placówka udowodniła, że nie tylko dotrzymuje kroku gigantom z Rzeszowa czy Mielca, ale w wielu dyscyplinach wyprzedza ich o krok. Szkoła znalazła się w ścisłej elicie 30 najlepszych szkół podstawowych na całym Podkarpaciu pod względem liczby laureatów prestiżowych konkursów przedmiotowych.

Sukces jest tym większy, że ranking przygotowany przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty obejmuje setki placówek z całego regionu. Kolbuszowska „Dwójka" nie tylko weszła do zestawienia, ale zajęła w nim pozycje, które budzą podziw i zasłużoną dumę.

Wicelider regionu i mistrz wszechstronności

Oficjalne dane potwierdzają dominację szkoły w skali województwa. „Dwójka" zajęła drugie miejsce na Podkarpaciu pod względem łącznej liczby laureatów. To jednak nie wszystko – placówka stanęła na najwyższym stopniu podium, zajmując pierwsze miejsce pod względem różnorodności przedmiotów, z których uczniowie zdobyli te najwyższe laury.

Oznacza to, że Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolbuszowej to prawdziwa „kuźnia talentów" o niezwykle szerokim spektrum. Sukcesy uczniów nie ograniczają się do jednej dziedziny; szkoła szkoli liderów zarówno w naukach ścisłych, jak i humanistycznych.

Sukces, który nie ma granic

Wysokie miejsca w rankingach kuratoryjnych przestają być domeną wyłącznie wielkich aglomeracji, takich jak Rzeszów. Wynik Kolbuszowej pokazuje, że determinacja kadry pedagogicznej, odpowiednie podejście do ucznia oraz ciężka praca dzieci pozwalają osiągać poziom europejski w mniejszych ośrodkach.

Dla uczniów tytuł laureata to nie tylko duma, ale i wymierne korzyści – m.in. zwolnienie z odpowiedniej części egzaminu ósmoklasisty oraz pierwszeństwo przy rekrutacji do wymarzonych szkół średnich. Nic dziwnego, że podczas czwartkowej uroczystości gratulacjom dla samych absolwentów, jak i ich rodziców, nie było końca.

Szkoła dumna ze swoich wychowanków

Dyrekcja i nauczyciele nie kryją radości, podkreślając, że znalezienie się w gronie 30 najbardziej prestiżowych szkół na Podkarpaciu to zasługa wieloletniej pracy i pasji.

„Jesteśmy dumni z naszych uczniów!!! Ściślej mówiąc jesteśmy na drugim miejscu pod względem ilości laureatów i na pierwszym pod względem ilości przedmiotów, z których mamy laureatów" – czytamy w oficjalnym komunikacie szkoły.

Oto spektakularny bilans sukcesów Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Kolbuszowej (8 laureatów):

matematyka – 2 laureatów,
język angielski – 1 laureat,
biologia – 1 laureat,
język francuski – 1 laureat,
fizyka – 1 laureat,
geografia – 1 laureat,
język polski – 1 laureat.

bp

Za tydzień przedstawimy Państwu wszystkich laureatów z SP nr 2 w Kolbuszowej.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

Seniorzy dzieciom

W czwartek, 18 czerwca, kolbuszowskie bulwary nad Nilem zamieniły się w miejsce wyjątkowej integracji międzypokoleniowej. Stowarzyszenie „Nasza Przestrzeń" zorganizowało tam piknik pod hasłem „Seniorzy dzieciom, dzieci seniorom", łącząc zabawę, edukację i wspólne działania dla najmłodszych oraz seniorów.

Piknik rozpoczął się o godzinie 10:00 na placu parafialnym i bulwarach obok Domu Seniora „Nad Nilem". Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji, które sprzyjały integracji pokoleń – dzieci i seniorzy mogli wspólnie uczestniczyć w grach, zabawach ruchowych, konkursach kreatywnych i drobnych warsztatach manualnych.

kz




Fot. K. Zapczyk (4)





eprasa.pl 5e6dc8106e

Nagrody dla najzdolniejszych



Uczniowie z gminy Cmolas odebrali nagrody.

Fot. FB Bernadetta Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas (3)



Nagrody finansowe trafiały do uczniów, którzy uzyskali imponującą średnią ocen 5,0 i wyższą.



Uczniowie zostali docenieni za całokształt i wzorowe wyniki w nauce.

Koniec roku szkolnego to czas podsumowań, ale w gminie Cmolas stał się on przede wszystkim okazją do wielkiego świętowania sukcesów najmłodszych mieszkańców. Wójt gminy, Bernadetta Wolak-Posłuszny, uroczyście wręczyła Nagrody Wójta Gminy Cmolas za wybitne wyniki w nauce oraz wybitne osiągnięcia sportowe.

Wydarzenie to przyniosło ogromną dumę i satysfakcję zarówno samym wyróżnionym, jak i ich rodzicom oraz nauczycielom. Samorząd w kończącym się roku szkolnym postanowił uhonorować imponującą liczbę 103 laureatów ze szkół podstawowych z terenu całej gminy.

Nagrody finansowe – w wysokości 400 zł, 500 zł i 600 zł (w zależności od stopnia osiągnięć) – trafiały do uczniów, którzy uzyskali imponującą średnią ocen 5,0 i wyższą, a także do tych, którzy wywalczyli sukcesy w szkolnym współzawodnictwie sportowym na szczeblu co najmniej wojewódzkim.

Wójt Gminy Cmolas, Bernadetta Wolak-Posłuszny, nie szczędziła ciepłych słów podziwu dla ambicji młodego pokolenia. W swoim oficjalnym podsumowaniu podkreśliła: „To jeden z tych momentów, które dają ogromną satysfakcję. Mamy okazję docenić młodych mieszkańców naszej gminy za ich pracowitość, wytrwałość, talent i pasję. (...) To nie tylko wsparcie finansowe, ale przede wszystkim wyraz uznania dla systematycznej pracy, zaangażowania i konsekwencji w dążeniu do wyznaczonych celów."

Zwracając się bezpośrednio do młodzieży z motywującym przesłaniem, wójt dodała: „Drodzy Uczniowie - niech to wyróżnienie będzie dla Was motywacją do dalszego rozwoju. Nie bójcie się sięgać po marzenia, stawiać sobie ambitnych celów i z odwagą realizować swoje plany. Jestem przekonana, że przed Wami jeszcze wiele pięknych sukcesów. Jestem dumna, że w Gmina Cmolas dorasta tak wielu zdolnych, ambitnych i pełnych pasji młodych ludzi. To właśnie Wy jesteście naszą najlepszą inwestycją w przyszłość."

ONI SĄ DUMĄ NASZEJ GMINY – PEŁNA LISTA NAGRODZONYCH UCZNIÓW:

- **Szkoła Podstawowa w Porębach Dymarskich** - Tymoteusz Margański
- **Szkoła Podstawowa w Hadykówce** - Dominika Brózda, Paweł Ziętek, Arkadiusz Olesiak, Anna Gaweł, Kinga Mokrzycka, Amelia Książek, Amelia Kawalec, Julia Durak, Wiktoria Durak, Izabela Durak, Jan Książek, Hiacynta Rozmus, Zofia Urban, Amelia Mokrzycka, Aurelia Rozmus, Antonina Urban
- **Szkoła Podstawowa im. Zygmunta Nowakowskiego w Trzęsówce** - Maria Bujak, Anna Sukiennik, Antonina Chmielowiec, Milena Posłuszny, Filip Piechota, Iga Urbaniak, Marcelina Ślusarczyk, Emilia Słabicka, Weronika Zięba, Oliwia Karkut, Julia Dudek, Krzysztof Jachyra
- **Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Ostrowach Tuszowskich** - Jakub Maziarz, Filip Fryc, Kinga Szczęch, Maja Piłat, Wojciech Czachor, Jakub Lubacz, Tymoteusz Bujak, Łukasz Rzeszutek, Kornelia Drelich, Gabriela Drelich, Klaudia Flis, Wiktoria Węglarz, Samanta Pełka, Zuzanna Lubera, Sebastian Szczęch, Liliana Jachyra, Julia Skiba.
- **Szkoła Podstawowa im. prof. Jana Czekanowskiego w Cmolasie** - Paweł Białas, Aleksandra Margańska, Julia Kosiorowska, Barbara Kudelska, Joanna Sudoł, Weronika Kusak, Julia Maciąg, Julia Pięta, Filip Malicki, Piotr Zagroba, Amelia Bańka, Maja Mokrzycka, Bartłomiej Mokrzycki, Błażej Rząsa, Bianka Rzeszutek, Izabela Serafin, Barbara Zagroba, Hanna Kłosowska, Milena Kwaśnik, Filip Rzeszutek, Franciszek Batory, Kinga Witas, Nina Nazimek, Gabriela Gancarz, Damian Szczęch, Dominiki Górecki, Wojciech Szczęch, Wiktoria Różycka, Emilia Kosiorowska, Filip Rachwał, Barbara Jadach, Wiktoria Pięta, Klara Puzio, Adrian Wilk, Karolina Byra, Oliwia Bożewicz, Lena Czachor, Florian Rząsa, Eliza Kusak, Wiktoria Rząsa, Franciszek Wrzask, Maciej Wilk, Gabriel Szuban, Jakub Serafin, Natalia Bajor, Aleksander Wit, Aleksander Kapusta, Jakub Maciąg, Filip Halat, Filip Mokrzycki, Nikodem Urban, Franciszek Rozmus, Michał Miroś, Sebastian Kosiorowski, Michał Gotfryd, Antoni Gotfryd, Nataniel Szuban.

bp

eprasa.pl 5e6dc8106e

Stypendia od wójt i wybór „Nauczycieli Roku”

To było wyjątkowe, pełne dumy i wzruszeń popołudnie dla całej społeczności lokalnej. W czwartek, 25 czerwca 2026 roku, w sali Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki (GOKiB) w Niwiskach odbyła się uroczysta, osiemnasta już gala wręczenia stypendiów Wójta Gminy Niwiska. Wydarzenie to stało się świętem młodzieży, która w roku szkolnym 2025/2026 osiągnęła spektakularne wyniki w nauce oraz wykazała się unikalnymi talentami artystycznymi.

Tegoroczna edycja przejdzie jednak do historii z jeszcze jednego powodu. Na wniosek Młodzieżowej Rady Gminy, po raz pierwszy w historii samorządu, przyznane zostały prestiżowe tytuły „Nauczyciela Roku”, dedykowane pedagogom z pasją.

Surowe kryteria i wielki sukces. Ponad 80 stypendystów!

Aby sięgnąć po stypendium naukowe w gminie Niwiska, uczniowie musieli wykazać się tytaniczną pracą. Kryteria oparte na średniej ocen ze świadectwa były niezwykle wymagające: minimum 5,4 w klasie IV, 5,3 w klasach V–VI oraz 5,2 w klasach VII–VIII. Z kolei stypendia artystyczne trafiały do utalentowanych uczniów szkoły muzycznej, reprezentujących gminę na festiwalach i konkursach. Dla wszystkich grup obowiązkowym warunkiem była co najmniej bardzo dobra ocena z zachowania.

Włodarz gminy, Wójt Elżbieta Wróbel, uroczyście wręczyła 66 stypendiów za wyniki w nauce oraz 23 stypendia za osiągnięcia muzyczne. Łącznie nagrodzono aż 89 wybitnych młodych ludzi, którzy odebrali pamiątkowe statuetki.

Głos zabrali także zaproszeni goście: ks. Dziekan Kazimierz Franczak oraz Przewodniczący Komisji Społecznej Rady Gminy Niwiska, Maciej Kubik, którzy skierowali do młodzieży, rodziców i nauczycieli słowa najwyższego uznania.

Podsumowując to wyjątkowe spotkanie, Wójt Elżbieta Wróbel podkreśliła: Cieszę się z tak wielu zdolnych uczniów – których mogłam przyznać stypendium w obecnym roku szkolnym. Gratuluję i Dziękuję Wszystkim Osobom, które w różny sposób przyczyniły się do wypracowania takich wyników - Rodzicom, Pedagogom, Wychowawcom, a w sposób szczególny Nauczycielom Roku. … W takich chwilach jak dziś uświadamiamy sobie że warto się starać, warto pracować, nie szczędząc czasu, sił i środków dla młodego pokolenia – bo to nasza przyszłość. W każdym miejscu są zdolne dzieci, ważne by tworzyć na co dzień, jak najlepsze warunki do ich rozwoju….

Gali pikanterii i klasy dodały artystyczne występy w wykonaniu uzdolnionej młodzieży oraz nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia w Niwiskach.

ONI SĄ NAJLEPSI! PEŁNA LISTA NAGRODZONYCH UCZNIÓW:STYPENDIA ZA WYNIKI W NAUCE (SZKOŁY PODSTAWOWE):

Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Hucinie:

Michał Kolis (kl. IV), Karol Świderski (kl. IV), Kacper Bołdoń (kl. V), Martyna Świder (kl. V), Szymon Kij (kl. VI), Nikola Stępień (kl. VI), Mikołaj Świderski (kl. VI), Laura Kij (kl. VII), Klara Fryc (kl. VIII), Lena Surman (kl. VIII).

Szkoła Podstawowa im. kardynała Stefana Wyszyńskiego w Hucisku:

Maciej Micek (kl. IV), Marcelina Róg (kl. V), Marlena Gąsior (kl. VII).

Szkoła Podstawowa im. ks. Jerzego Popiełuszki w Kosowach:

Julia Róg (kl. VI).

Szkoła Podstawowa im. Świętej Królowej Jadwigi w Niwiskach:

Martyna Stąpor (kl. IV), Amelia Pazdro (kl. IV), Aleksandra Węgrzyn (kl. V), Nadia Haptaś (kl. V), Maksymilian Jemioło (kl. V), Zuzanna Jemioło (kl. V), Filip Saj (kl. V), Lilianna Jemioło (kl. V), Tomasz Pleban (kl. VI), Zuzanna Boroń (kl. VI), Dominika Saj (kl. VI), Julia Jezioro (kl. VI), Klaudia Kałamarz (kl. VII), Szymon Stąpor (kl. VII), Kinga Czyż (kl. VII), Amelia Wrażeń (kl. VII), Aleksandra Fitał (kl. VIII), Dawid Saj (kl. VIII).

Szkoła Podstawowa w Przyłęku:

Olivier Magda (kl. IV), Antoni Wiącek (kl. IV), Milena Frysztak (kl. V), Michał Sukiennik (kl. V), Karol Dziełyński (kl. V), Pola Zaraś (kl. V), Sara Tadla (kl. VI), Lena Kubik (kl. VI), Zuzanna Bielenda (kl. VII), Martyna Świątek (kl. VII), Lena Misiak (kl. VII), Victoria Mazurek (kl. VII), Martyna Dziełyńska (kl. VIII).

Szkoła Podstawowa im. bł. Karoliny Kózkówny w Siedlance:





Fot. UG Niwiska (3)

Klaudia Puzio (kl. IV), Magdalena Fryc (kl. IV), Krystian Boroń (kl. IV), Paulina Adamczyk (kl. IV), Kamila Lubera (kl. V), Marcel Jer (kl. VI), Miłosz Smoleń (kl. VI), Klara Kosiorowska (kl. VI), Wiktoria Urbaniak (kl. VII), Bartosz Kosmala (kl. VII), Emilia Tetlak (kl. VIII), Wiktoria Komaniecka (kl. VIII), Wiktoria Duszkiewicz (kl. VIII), Zuzanna Gancarczyk (kl. VIII).

Szkoła Podstawowa im. Św. Jana Bosko w Trześni:

Liliana Korzępa (kl. IV), Magdalena Mokrzycka (kl. IV), Emilia Surdej (kl. IV), Aleksandra Wołowiec (kl. V), Karolina Zagroba (kl. VII), Dominika Szabat (kl. VIII), Veronica Pazdro (kl. VIII).

STYPENDIA ARTYSTYCZNE – SZKOŁA MUZYCZNA I ST. W NIWISKACH

Fortepian: Emilia Boroń, Aleksandra Walaszek, Filip Oleniacz, Tymoteusz Grabiec, Anita Czachor, Maja Zielińska, Dominika Saj, Lena Wrona.Flet: Emilia Tetlak, Isabelle Pazdro

Waltornia: Gabriela Zagroba



Skrzypce: Karolina Zagroba, Antonina Starzec, Zofia Marut, Sara Głodek, Barbara Zagroba oraz Sara Łakomy (dodatkowo zdobywczyni I miejsca na szczeblu wojewódzkim w kategorii piosenki obcojęzycznej)

Trąbka: Kajetan Łagowski, Anna Wilk.Organy: Mikołaj Marut, Gabriel Ziomek, Kornelia Drelich

Wiedza o muzyce: Izabella Mazurek

HISTORYCZNY MOMENT: OTO „NAUCZYCIELE ROKU 2025/2026”

Tytuły te przyznano pedagogom o nieprzeciętnej osobowości i sercu do nauczania, wyłonionym przez Rady Rodziców oraz Samorządy Uczniowskie poszczególnych szkół:

SP w Hucinie: Pani Alicja Koń

SP w Hucisku: Pani Jolanta Świątek

SP w Kosowach: Pani Lidia Wyzga

SP w Niwiskach: Pani Ewelina Buziak-Chmielowiec

SP w Przyłęku: Pani Aneta Leś

SP w Trześni: Pani Agnieszka Jemioło

SP w Siedlance: Pani Anna Płodzień-Ząbik

Szkoła Muzyczna I stopnia w Niwiskach: Pan Kamil Pezda

bp

eprasa.pl 5e6dc8106e

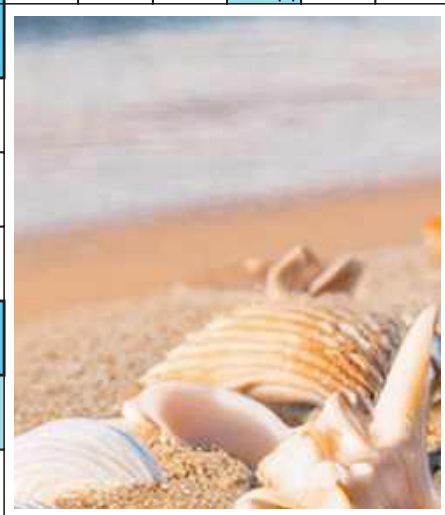
sudoku

	7	3			5	6	1	9
4	5	2	9				8	3
6		1	7			2		4
		5		4		9		1
	4			6		5	2	7
9	1	7		5	2	4		
1		9					7	
5	8					3	9	6

3	7	4	2	8	5		1	9
	6	5	1		9		3	
	9	1						8
				9			8	7
	1		5				9	6
	8	9				3		
9	4	2		5	3	7		1
				4	7			3
		6		1		8	4	

8		6		7				1
		3			1		9	
5			8				3	7
		4		2		6		
2		1		6				4
	7			8				
						4		
		7		3				
1			5	9	4	7	6	2

Krzyżówka



Nagus / Twierdza
Faraon z powieści Prusa
Futerał na projekty
Ceramika budowlana
Ważny materiał drogowy
Cyganka z opery "Manru"
Silny w dobrym piecu / Plaża
Miś z kreskówek / Cyrk lodowcowy
Psia noga
Czasem brzmi fałszywie
Ujemna cecha charakteru
Ryba akwariowa / Silny deszcz
Drzewce na statku
Grzyb lub taniec
Wóz konny / Chronometr
Pęczek wełny
Władca absolutny, despota
Osobliwość, fenomen
Wawrzyn dla zwycięzcy
Wiosenny kwiat
Pieczenie w przełyku
Klub z Nowego Targu
Nic / Cenny kamień
Placówka dyplomatyczna
Buddyjski błogostan
Rów po bombie / Pracuje w kinie
Matka bogów greckich
Afrykański kuzyn wilka
Spryciarz, szczwany lis
Obszar polarny
Wąż u Kiplinga
Gorąca herbata z mlekiem
Dominuje w powietrzu
Pojemnik na kliszę
Wyspa na Karaibach
Gliniany notes / Biały w kinie
Album na znaczki
Znak zodiaku / Ptasie zaloty
Okres w dziejach
Ogon cietrzewia
Karkówka wieprzowa bez kości, wędzona i gotowana
Chybione kopnięcie
Z alejami spacerowymi
Muzeum nad Sekwaną
Kromka z serem / Rosati, aktorka
Oprawca / Pojedynczy cios
Szaniec / Puszysta u lisa
Stołek bez oparcia
Zwiewny proszek
Pełen banknotów
Falujące zboże
Głowa zwierzęcia
Papla-nie, gadanina
Imię wokalistki Bajmu
Ssak morski
Blacha praczki / Włókno sztuczne
Stan odrętwienia
Odpowiednik kaprala w marynarce wojennej
Worek podróżny
Melły zboże / Kasjer w ścianie
Atak szału
Biblijny bratobójca
Film Akiry Kurosawy
Wekslowe poręczenie
Wystawne, huczne przyjęcie
Zespół pracowników
Leśny ssak z szablami
Kolega tokarza / Nad ustami / Lisia jama
Odkrycie państwa Curie
Waluta RPA
Hiszpańskie imię męskie
Nielot w zoo
Nerwowy skurcz
Tlenek węgla
Odpłacenie, odwzajemnienie
Pęk zboża / Gatunek wierzby
Kraina szczęśliwości
Brana przez krawca
Przynosi szczęście, talizman
Kołysze "Zygmuntem"
Uprzywilejowana karta
Muzułmański książę
Pies myśliwski
Powstała ze ścianek zalążni słupka / Impas
Stara się przypodobać / Krawędź
Cukier gronowy
Przed sędzią
Stopień mistrzowski w dżudo

1	2	3	4	5

6	7	8	9	10	11	12	13

14

15	16	17	18	19	20

21	22	23	24	25

26	27	28	29

30	31	32	33

34	35	36	37	38	39	40

eprasa.pl 5e6dc8106e

AFISZ







HOROSKOP

Baran Gwiazdy zwiastują czas wielkiej namiętności a w stałych związkach pojawi się sporo spontaniczności ze strony partnera natomiast single mogą liczyć na intrygujące spotkanie w połowie tygodnia Wasza energia w pracy będzie zaraźliwa co zaowocuje podjęciem nowych obowiązków i uznaniem w oczach szefa a stan konta pozostanie stabilny o ile unikniecie impulsywnych zakupów online Warto też teraz szczególnie uważać na stawy i unikać forsownych treningów w pełnym słońcu

Byk Szczera rozmowa pozwoli oczyścić atmosferę w stałych relacjach i zapomnieć o dawnych urazach a osoby samotne poczują motyle w brzuchu z powodu kogoś z bliskiego otoczenia Nadchodzi doskonały moment na reorganizację dokumentów oraz zaplanowanie domowego budżetu na drugą połowę roku z dużą szansą na niespodziewany zastrzyk gotówki Organizm zacznie domagać się zasłużonej regeneracji więc postawcie na długi sen i lekką dietę

Bliźnięta Wasze zdolności komunikacyjne będą na najwyższym poziomie co pozwoli oczarować każdą napotkaną osobę a w stałych związkach przyjdzie czas na snucie wspólnych wakacyjnych planów W pracy pojawi się świetna okazja do zaprezentowania kreatywnych pomysłów i głośnego wyrażania własnego zdania natomiast w sferze finansów gwiazdy radzą teraz oszczędność Zadbajcie o drogi oddechowe i unikajcie picia lodowatych napojów w upalne dni

Rak Słońce w Waszym znaku sprzyja budowaniu głębokich relacji i niesie singlom szansę na gorący letni romans który ma szansę przetrwać długie miesiące Intuicja nie zawiedzie Was przy podejmowaniu ważnych decyzji biznesowych a nowa propozycja współpracy przyniesie w przyszłości spore zyski Poczujecie nagły przypływ sił witalnych co warto wykorzystać na aktywność na świeżym powietrzu

Lew W związkach mogą pojawić się drobne nieporozumienia na tle finansowym które warto przeczekać ze spokojem a single będą magnetyczne i niezwykle pewne siebie Nadmiar obowiązków zacznie Was przytłaczać dlatego warto delegować zadania na innych a w finansach lepiej unikać teraz ryzyka i giełdowych eksperymentów Słuchajcie swojego organizmu unikajcie stresu i bezwzględnie chrońcie się przed słońcem w południe

Panna W tym tygodniu docenicie domowe zacisze oraz drobne gesty ze strony ukochanej osoby a samotne Panny mogą liczyć na niespodziewany powrót kogoś z przeszłości Legendarna pedantyczność uratuje ważny projekt przed katastrofą a finanse będą pod pełną kontrolą co pozwoli na małą letnią przyjemność Zadbajcie o układ pokarmowy i wybierajcie świeże sezonowe warzywa ze sprawdzonych źródeł

Waga Romantyczny nastrój nie opuści Was przez cały tydzień ponieważ partner zadba o Wasze doskonałe samopoczucie a single powinny częściej wychodzić z domu Przed Wami czas dyplomacji i łagodzenia konfliktów w zespole co mocno podniesie Wast autorytet w firmie a w sklepach uważajcie na zgubne promocje Mogą pojawić się lekkie bóle kręgosłupa na które pomogą ćwiczenia rozciągające lub joga

Skorpion Nadchodzi czas wielkich namiętności ale też skrajnych emocji dlatego unikajcie prowokowania kłótni o drobiazgi a samotni mogą liczyć na ekscytującą znajomość Wasza determinacja pozwoli szybko domknąć sprawy ciągnące się od tygodni a w kwestiach finansowych pojawi się szansa na dodatkowy zarobek Zadbajcie o gardło i uważajcie na silną klimatyzację w autach oraz biurach

Strzelec Silna potrzeba wolności może wywołać niepokój u Waszej drugiej połówki więc zapewnijcie ją o swoich uczuciach a single będą szukać przygód bez stałych deklaracji Gwiazdy wróżą sukcesy w sprawach związanych z podróżami i edukacją a portfel nie ucierpi o ile zachowacie umiar w fundowaniu rozrywek znajomym Energia będzie na bardzo wysokim poziomie ale pamiętajcie o regularnym nawadnianiu ciała

Koziorożec W stałych relacjach nadejdzie czas na poważne rozmowy o wspólnej przyszłości i mieszkaniu natomiast samotne osoby będą teraz dość nieufne wobec nowości Ciężka praca z ostatnich miesięcy wreszcie przyniesie upragnione rezultaty w postaci awansu lub premii uznaniowej co pozwoli ze spokojem patrzeć w przyszłość To idealny moment na zaplanowanie zaległych wizyt kontrolnych u lekarzy specjalistów

Wodnik Zaskoczycie partnera nietypowym pomysłem lub prezentem co wniesie sporo świeżości do relacji a single mogą poznać kogoś fascynującego podczas dyskusji W pracy postawcie na nowoczesne rozwiązania technologiczne co znacznie skróci czas wykonywania obowiązków a finanse radzimy trzymać pod ścisłą kontrolą Oczy mogą być zmęczone od ekranów i ostrego słońca dlatego zainwestujcie w dobre okulary z filtrem

Ryby Będziecie niezwykle wrażliwi i skłonni do wzruszeń co partner przyjmie z wielką aprobatą a intuicja podpowie singlom kto ma wobec nich czyste intencje Ktoś w pracy spróbuje przypisać sobie Wasze zasługi dlatego walczcie o swoje i zachowajcie czujność przy podpisywaniu jakichkolwiek umów Odpoczynek w cieniu lub krótki relaks nad wodą przyniosą ulgę Waszemu zmęczonemu ciału

eprasa.pl 5e6dc8106e

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE
ZADZWOŃ
17 7444 596
NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL



USŁUGI

DOCIEPLENIA budynków jednorodzinnych, malowanie elewacji, podbicia dachowe z własnych lub powierzonych materiałów. Tel. 785 294 054. 68/26

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732. 72/29

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl 63/26

PRANIE CZYSZCZENIE DYWANÓW wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Dywany prane metodą „na wskroś". Trzepanie mechaniczne, obustronnie prane, płukane i suszone w specjalistycznych urządzeniach. Nasze środki są w 100 procentach bezpieczne dla każdego rodzaju dywanów. Mycie i impregnacja kostki brukowej. Odbiór dywanów i dowóz do klienta GRATIS. www.frex.pl tel. 501 456 002. 9/2026

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 19/35

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS. Tel. 788 060 441. 7/2027

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ **Malowanie dachów tel. 604217219.**

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

SPRZEDAM

SIATKI I PANELE ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04. 51/52

ROLNICTWO

SPRZEDAM KUKURYDZĘ całą - 90 gr/kg, kukurydzę mieloną - 1,40 zł/kg, pszenicę 90 gr/kg, owies krótki - 80 gr/kg, Ropczyce, tel.667 756 778. 74/28

SPRZEDAM OWIES odmiana Bingo. Cena 40 zł za 100 kg. Tel. 669 287 200 75/27

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ lokal o powierzchni 47 mkw. w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką „Mojej mamy"). Tel. 605 316 699. 236/52

MOTORYZACJA

KUPIĘ STARE MOTOCYKLE w każdym stanie: Komar, Romet, WSK, SHL i wszystkie części do nich w każdym stanie. Tel. 883 298 686. 52/31

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

WYNAJMĘ LOKAL

o powierzchni 47 m²

w budynku przy ulicy Obrońców Pokoju 20 (nad apteką "Mojej mamy").

TEL. 605 316 699

eprasa.pl 5e6dc8106e



KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel. 692-024-694



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE
w gazecie i na portalu KORSO
ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)
NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko
Podpis

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Kupon ważny do: 08.07.2026

eprasa.pl 5e6dc8106e

Piłka nożna. Klasa B

A-Klasa nie dla Vigoru

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@onet.pl

Zespół z Trzęsówki poległ w rewanżowym starciu barażowym o awans do A-klasy ze Złotniczanką Złotniki. Spotkanie było rozgrywane w ogromnym upale i dostarczyło sporo emocji, ale to gospodarze okazali się lepsi o jedną bramkę.

Do przerwy gospodarze prowadzili

Ze względu na wysoką temperaturę sędzia spotkania w każdej z połów zarządził dwie przerwy na uzupełnienie płynów. Vigor dobrze wszedł w to spotkanie. W jednej z pierwszych akcji piłka trafiła w poprzeczkę bramki gospodarzy. Zespół ze Złotnik odpowiedział w najlepszy możliwy sposób. Po zagraniu w pole karne najlepiej odnalazł się grający prezes Złotniczanki, Sławomir Foltak, i wpakował piłkę do bramki. Goście dobrze nie otrząsnęli się jeszcze dobrze po pierwszej straconej bramce, a po chwili musieli odrabiać dwie bramki straty. Tym razem po zagraniu Adama Lesińskiego piłkę do bramki skierował Sebastian Pachoł.

To jednak nie był koniec złych informacji dla zespołu z Trzęsówki. W 41. minucie za faul w środkowej strefie boiska drugą żółtą kartkę, a w konsekwencji czerwoną obejrzał lider Vigoru, Mikołaj Muniak. Pierwsza część zakończyła się dwubramkowym prowadzeniem podopiecznych Łukasza Węglarza.

Vigor walczył do końca

Pewnie wielu przed drugą połową myślało, że emocje się skończyły. Nic bardziej mylnego. Vigor przegrywał 0:2, grał w dziesięciu, ale się nie poddawał. Pierwszą groźną sytuację w tej części za sprawą Sebastiana Pachoła stworzyli miejscowi. Zespół z Trzęsówki po trafieniu Adriana Deca ze stałego fragmentu gry zaczął gonić wynik. Po golu dla przyjezdnych spotkanie się otworzyło. Podopieczni Grzegorza Kuźmy nieco się odkryli, a Złotniczanka zaczęła kontrować. Po jednej z takiej akcji gola głową zdobył Sławomir Foltak.

W 85. minucie Vigor ponownie zdobył bramkę kontaktową. Tym razem do bramki trafił Szymon Blicharz. W końcówce przyjezdni rzucili się do ataku i za wszelką cenę chcieli doprowadzić do remisu, ale ostatecznie drużyna ze Złotnik dowiozła wygraną. W Trzęsówce muszą sobie teraz odpowiedzieć, czy to koniec projektu, czy w przyszłym sezonie Vigor ponownie podejmie walkę o awans do A-klasy.


Fot. Łukasz Guźda

Adrian Dec (po prawej) zdobył jedną z bramek dla zespołu z Trzęsówki w meczu rewanżowym o awans do A-klasy.

Złotniczanka Złotniki - Vigor Trzęsówka 3:2 (2:0)

Bramki: 1:0 Foltak 20, 2:0 Pachoł 21, 2:1 Dec 51, 3:1 Foltak 60, 3:2 Blicharz 85.

Złotniczanka Złotniki: B. Kardyś – Poręba (60. D. Pazdro), Skuciński, Skowron (78. Klimek), Pachoł (89. Soja), Sz. Pazdro (75. Mordec), Lesiński (93. Trzpis), Węglarz (76. W. Pazdro), Dymek (68. Hersze), K. Kardyś (79. Kuźniar), Foltak. Trener Łukasz Węglarz.

Vigor Trzęsówka: Kołodziej – Hołówka, Rżany, Dec, Czachor, Leśniak (75. Winiarski), D. Bartosiak, Żuchowski, Muniak, Blicharz, M. Bartosiak. Trener Grzegorz Kuźma.

Sędziował: Tomasz Mroczek (Mielec).

Żółte kartki: Poręba, K. Kardyś, W. Pazdro, D. Pazdro – Hołówka, Muniak, Żuchowski.

Czerwona kartka: Muniak.

Wynik pierwszego meczu: 2:2

W dwumeczu: Złotniczanka Złotniki - Vigor Trzęsówka 5:4

Lekkoatletyka

Udany debiut w kadrze

Tomasz Serafin, zawodnik klubu Tiki Taka Kolbuszowa, zadebiutował w barwach narodowych. Podczas sobotniego czwórmeczu lekkoatletycznego reprezentacji do lat 23, polska sztafeta 4x400 metrów z udziałem Kolbuszowianina wywalczyła pierwsze miejsce, co przyczyniło się do końcowego zwycięstwa całej reprezentacji.

W sobotę odbył się międzynarodowy mecz lekkoatletyczny, w którym polska kadra U23 rywalizowała z zespołami z Czech, Węgier oraz Ukrainy. Rywalizacja drużynowa była wyrównana i rozstrzygnęła się dopiero w końcowej fazie zawodów.

Zwycięstwo reprezentacji w klasyfikacji generalnej

Przez niemal całe zawody na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej utrzymywali się nasi południowi sąsiedzi – Czesi. Polacy musieli zaciekle gonić liderów w drugiej części imprezy. O losach końcowego zwycięstwa w całym czwórmeczu zadecydowały dopiero ostatnie konkurencje, w tym biegi rozstawne.

Znakomita postawa czterech polskich sztafet pozwoliła rzutem na taśmę wyprzedzić rywali. Ostatecznie Polska wygrała cały mecz z dorobkiem 466,5 punktu, wyprzedzając Czechów o zaledwie 6,5 punktu (460 pkt.). Trzecią lokatę wywalczyli Węgrzy (312 pkt.), a czwartą Ukraina (248,5 pkt.).

Wielki moment biegacza z Kolbuszowej

Ważnym elementem tego sukcesu była męska sztafeta 4x400 metrów. To właśnie w niej, na niezwykle odpowiedzialnej drugiej zmianie, pobiegł reprezentant UKS Tiki Taka Kolbuszowa – Tomasz Serafin. Nasza narodowa sztafeta spisała się znakomicie i wygrała swój bieg, dostarczając bezcennych punktów do ogólnej klasyfikacji.

Biało-czerwoni pobiegli w składzie:

Jan Śmietanka, Tomasz Serafin (UKS Tiki Taka Kolbuszowa), Jan Gołębiowski i Maksymilian Szwed.

Dla młodego sprintera z Kolbuszowej był to oficjalny i niezwykle udany debiut w koszulce z orzełkiem na piersi, który z pewnością otworzy mu drzwi do kolejnych międzynarodowych startów.

Rekord Polski ozdobą mityngu

Warto podkreślić, że absolutną ozdobą sobotnich zawodów w Opolu był występ kolegi ze sztafety Tomasza Serafina – Maksymiliana Szweda. W biegu indywidualnym na dystansie 400 metrów popisał się on świetnym rezultatem. Szwed uzyskał czas 44,94 sekundy, czym ustanowił nowy rekord Polski kategorii U23 i jako czwarty Polak w historii złamał barierę 45 sekund. **łg**



Fot. Bogdan Karkut/facebook

Tomasz Serafin (pierwszy od lewej) zadebiutował w Reprezentacji Polsku U23.

Piłka nożna

Zagrali dla Darka

Sportowe emocje, rodzinna atmosfera i chwile wzruszeń – na stadionie w Siedlance odbył się Turniej Przyjaźni. Wydarzenie zgromadziło lokalną społeczność, która na zielonej murawie nie tylko rywalizowała o puchar, ale przede wszystkim oddała hołd zmarłemu na początku roku Dariuszowi Pieńkowi – zasłużonemu bramkarzowi i działaczowi tutejszego klubu.

Turniej został rozegrany w formule „każdy z każdym", co zagwarantowało kibicom zgromadzonym na trybunach kilka emocjonujących spotkań i zaciętą walkę do samego końca. Od samego początku na boisku dominowała jednak nie tylko chęć zwycięstwa, ale przede wszystkim wzajemny szacunek, przyjaźń oraz wspólna pasja do piłki nożnej. Prezes klubu z Siedlanki, Grzegorz Celek, podkreśla, że frekwencja dopisała, turniej był bardzo udany, a atmosfera stworzona wspólnie przez zawodników i kibiców pokazała, jak silna i zjednoczona jest lokalna społeczność.

Pielęgnowanie pamięci poprzez sport

Niedzielne wydarzenie miało niezwykle ważny, symboliczny wymiar. Piłkarskie spotkanie stało się okazją do wspólnego uczczenia pamięci Dariusza Pieńka. Przez wiele lat stał on między słupkami, pełnił funkcję działacza i był wiernym kibicem klubu Błękitni Siedlanka. Jego niespodziewane odejście głęboko poruszyło lokalne środowisko sportowe. Wspólny turniej udowodnił, że pamięć o nim wciąż jest żywa, a najpiękniejszym sposobem na jej pielęgnowanie okazało się właśnie spotkanie na boisku.

Gospodarze na najwyższym stopniu podium

Po rozegraniu wszystkich zaplanowanych spotkań poznaliśmy końcową klasyfikację turnieju. Puchar zwycięzcy zdobyli zawodnicy pierwszej drużyny gospodarzy – LKS Błękitni Siedlanka. Na drugim stopniu podium stanęła ekipa Oldboys Cmolas, a brąz przypadł zespołowi Oldboys Siedlanka. Kolejne miejsca zajęli juniorzy Błękitnych Siedlanka oraz drużyna PSP Kolbuszowa.

Organizatorzy skierowali gorące słowa podziękowania do wszystkich drużyn za sportową postawę, a kibicom i zawodnikom podziękowali za obecność. To dzięki ich zaangażowaniu Turniej Przyjaźni w Siedlance na stałe zapisze się w pamięci mieszkańców jako dzień pełen sportowej pasji i pięknych wspomnień. Prezes klubu, Grzegorz Celek, już teraz zaprasza na niedzielę, 5 lipca. Wtedy na stadionie Błękitnych odbędzie się Sportowy Dzień Dziecka.

łg



Fot. Błękitni Siedlanka/facebook

W Siedlance odbył się Turniej Przyjaźni.

eprasa.pl 5e6dc8106e

Piłka nożna

Oldboje KKS-u na jubileuszu


Fot. AKS Kolbuszowianka Oldboys/facebook

Oldboje Kolbuszowianki zagrali w Trzebownisku.

W ubiegłą sobotę zespół AKS Kolbuszowianka OLDBOYS uczestniczył w obchodach 80-lecia powstania klubu LKS Trzebownisko. Głównym punktem wydarzenia było towarzyskie spotkanie drużyn oldbojów obu klubów. Mecz zakończył się rezultatem 3:2 na korzyść zespołu z Kolbuszowej.

Spotkanie miało charakter pokazowy, jednak obie strony podeszły do rywalizacji z pełnym zaangażowaniem. Gra była wyrównana i przyniosła łącznie pięć bramek. Skutecznością w zespole gości wykazał się Tomasz Warzocha, który zdobył dwa trafienia. Trzeciego gola dla Kolbuszowianki strzelił Dawid Jamróz, co przypieczętowało ostateczne zwycięstwo przyjezdnych.

Gratulacje i podziękowania za zaproszenie

Po zakończeniu meczu przedstawiciele AKS Kolbuszowianka OLDBOYS podziękowali działaczom z Trzebowniska za zaproszenie na jubileusz oraz za organizację spotkania. Poza podziękowaniami za gościnność, drużyna z Kolbuszowej przekazała jubilatom oficjalne życzenia. Dotyczyły one dalszych sukcesów w rozgrywkach seniorskich oraz skutecznego rozwoju grup młodzieżowych, które w przyszłości będą stanowić o sile klubu z Trzebowniska.

łg

Piłka nożna

Piłkarze Sokoła wicemistrzami

Reprezentacja Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej wywalczyła srebrne medale i tytuł wicemistrza Polski podczas krajowego turnieju finałowego UEFA Regions Cup w Kłodzku. Dużą rolę w krajowym sukcesie odegrali dwaj zawodnicy trzecioligowego Sokoła Kolbuszowa Dolna – obrońca Volodymyr Khorolskyi oraz pomocnik Szymon Serwiński, którzy stanowili o sile kadry trenera Bartosza Zołotara.

Khorolskyi otwiera turniej z golem

Początek zmagań w Kłodzku przyniósł starcie Podkarpackiego ZPN z Małopolskim ZPN. Spotkanie idealnie ułożyło się dla naszej drużyny, a głównym bohaterem początku meczu został defensor Sokoła. W 12. minucie Volodymyr Khorolskyi najwyżej wyskoczył w polu karnym i pokonał bramkarza ekipy z Małopolski. Rywale wyrównali w 82. minucie na 1:1, co oznaczało rzuty karne.

W serii jedenastek Podkarpacie wygrało 6:5. Swoje próby bezbłędnie wykorzystali obaj gracze z Kolbuszowej Dolnej – zarówno Khorolskyi, jak i Szymon Serwiński, który formalnie jest zawodnikiem Sokoła do 30 czerwca.

Emocje i twarda walka z Dolnym Śląskiem

Drugi dzień turnieju to niezwykle zacięte i pełne zwrotów akcji spotkanie z Dolnośląskim ZPN, które zakończyło się pechową przegraną Podkarpacia 2:3. Gol decydujący o porażce padł dopiero w doliczonym czasie gry. Volodymyr Khorolskyi ponownie zameldował się w wyjściowym składzie i rozegrał pełne 90 minut. Szymon Serwiński wszedł na boisko tuż po przerwie, zmieniając Karola Poterę. Bramki dla kadry Podkarpacia w tym meczu zdobywali Jakub Ożóg oraz Mateusz Bieniek.

Ostatecznie drugie miejsce

O losach tytułu Wicemistrzów Polski decydowała ostatnia kolejka spotkań, w której Podkarpacie mierzyło się z Kujawsko-Pomorskim ZPN. Po bardzo mądrej grze nasza kadra wygrała 2:1 po trafieniach Przemysława Nalepki oraz Artema Ploshchynskyiego.

Filarem defensywy w tym decydującym starciu ponownie był Volodymyr Khorolskyi, który rozegrał całe spotkanie i gasił ataki rywali. Dzięki tej wygranej oraz korzystnemu wynikowi w równoległym meczu (Małopolska pokonała Dolny Śląsk 3:2), Podkarpacki ZPN przypieczętował drugie miejsce w kraju.

Wyniki Kadry Podkarpacia:

Podkarpacki ZPN – Małopolski ZPN 1:1 (karne 6:5); Dolnośląski ZPN – Podkarpacki ZPN 3:2; Podkarpacki ZPN – Kujawsko-Pomorski ZPN 2:1.

- Nie będę ukrywał, cholernie szkoda tej jednej bramki. Świadomość, że od tytułu Mistrzów Polski i biletów na turniej europejski w Turcji dzieliło nas zaledwie jedno trafienie, zostawia w sercu spory niedosyt. Kosztowało nas to wszystko ogrom tytanicznego wysiłku. Każdy z nas zostawił na boisku zdrowie, litry potu i grał na pograniczu totalnego wycieńczenia. Dzięki jeszcze raz wszystkim za tę piękną przygodę – podsumował popularny „Włodek" w swoich mediach społecznościowych.

łg

Akrobatyka sportowa

Milena tuż za podium

Zawodnicy klubu Akrobatyka Ropczyce wzięli udział w prestiżowych międzynarodowych zawodach Rzeszów International Acro Cup 2026. Akrobaci pokazali ogromną klasę, wielokrotnie stając na najwyższym stopniu podium. Na brawa zasłużył zespół w składzie: Nina Zych, Julia Ostafin i Milena Augustyn, który otarł się o medal w silnie obsadzonej kategorii.

Milena Augustyn i zespół tuż za podium w Pre-Youth

W rywalizacji kategorii Pre-Youth ogromne emocje wzbudził występ trójki, którą tworzą Nina Zych, Julia Ostafin oraz Milena Augustyn z Kupna. Reprezentantki Akrobatyki Ropczyce zaprezentowały niezwykle dynamiczny, dopracowany do perfekcji układ, który zachwycił zarówno sędziów, jak i zgromadzoną publiczność.

Po niezwykle zaciętej walce i zaprezentowaniu wysokich umiejętności technicznych, Milena Augustyn wraz z koleżankami z zespołu wywalczyła wysokie czwarte miejsce. Choć do podium zabrakło niezwykle mało, ta lokata w międzynarodowej stawce to gigantyczny sukces. Pokazuje ona, że ciężka praca Mileny, Julii i Niny przynosi świetne rezultaty, a ich zespół stale utrzymuje się w ścisłej czołówce.

Złoty deszcz medali i świetne wyniki pozostałych

Rzeszowski turniej był niezwykle udany dla całej ekipy z Ropczyc. W tej samej kategorii (Pre-Youth) bezkonkurencyjne okazały się ich klubowe koleżanki – Lena Cabaj i Wiktoria Gaweł, które wywalczyły złoty medal. Z kolei duet Sandra Bizoń i Magdalena Sitek zakończył rywalizację na solidnej, osiemnatej pozycji.

Prawdziwy popis umiejętności ropczyccy akrobaci dali w Klasie II, skąd przywieźli aż cztery krążki:

Złoto: Emilia Azeez, Hania i Klara; Złoto: Feliks Kramarz i Alan Rybski; Srebro: Aleksandra Sroka i Lena Bieszczad; Srebro: Mieszko Niedziela i Nikodem

W Klasie II dzielnie walczyły także pozostałe trójki z Ropczyc – Laura Cabaj, Zuzanna Stręk i Lilianna Babiarz zajęły wysokie, siódme miejsce, a Nina Kawiorska, Maja Pigoń i Oliwia Pogoń uplasowały się na jedenastej pozycji.

łg

Piłka nożna. Betclic 3. Liga

Pożeganie Patryka

Patryk Tetlak nie będzie dłużej zawodnikiem zespołem z Kolbuszowej Dolnej. Doświadczony zawodnik opublikował w mediach społecznościowych pełne emocji oświadczenie, w którym podsumował ten wyjątkowy czas. Jak sam przyznaje – zżył się z klubem i lokalną społecznością znacznie mocniej, niż kiedykolwiek mógłby przypuszczać.

Niespełna 30-latek jest wychowankiem Stali Mielec, w której zaliczył debiut na poziomie 2. Ligi. Ponadto obrońca w swojej przygodzie z piłką grał także w Sokole Sieniawa, Sokole Sokolniki, Wólczance Wólka Pełkińska, Czarnych Połaniec, Sokole Nisko i Głogovii Głogów Małopolski z której przed sezonem 2022/2023 trafił na Kolbuszową Dolną. Przez ostatnie pół roku defensor pełnił rolę grającego trenera w drużynie rezerw Sokoła.

„Nigdy bym nie przypuszczał, że tak się zżyję"

Cztery lata w piłce nożnej to kawał czasu. Kiedy cztery sezony temu Patryk Tetlak trafiał nad Nil, przed klubem stały zupełnie inne wyzwania. Dziś zawodnik nie ukrywa, że opuszcza Kolbuszową z ogromnym sentymentem.

– Po 4 latach przygody nadszedł czas pożegnania z klubem MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna. To były wyjątkowe lata, pełne emocji, pracy, wyzwań i niezapomnianych chwil. Przychodząc tutaj nigdy bym nie przypuszczał, że aż tak zżyje się z tym klubem i z tymi ludźmi – wyznaje Tetlak na swoim profilu na Facebooku.

Narodziny syna i przyjaźnie na całe życie

Dla Patryka Tetlaka pobyt w Sokole to jednak nie tylko czysta statystyka i boiskowe minuty. To przede wszystkim czas, który diametralnie zmienił jego życie prywatne. Kolbuszowa Dolna już na zawsze wpisała się w historię jego rodziny.

– Ten klub zawsze będzie miał dla mnie szczególne miejsce — tutaj urodził się mój syn, tutaj przeżyłem wiele pięknych momentów zarówno na boisku, jak i poza nim. W tym klubie poznałem osoby, z którymi przyjaźń przetrwa wiele lat – podkreśla piłkarz.

Od walki o byt w 4. lidze po historyczny awans

Patryk Tetlak w czasie swojego pobyty w Sokole wspólnie z drużyną przeszedł transformację – od trudnej walki o przetrwanie, aż po najwyższe cele sportowe w regionie.

Najpierw celem było utrzymanie klubu na poziomie 4. ligi. Gdy to się udawało, Sokół poszedł za ciosem, pisząc najpiękniejszą kartę w swojej dotychczasowej historii – wywalczył upragniony awans do 3. ligi. Ostatnim wspólnym sukcesem było zrealizowanie kolejnego wielkiego celu, czyli ugruntowanie pozycji i utrzymanie się na tym wymagającym, makroregionalnym szczeblu.

„To był zaszczyt być częścią tej historii"

W swoim pożegnalnym wpisie Tetlak skierował również słowa wdzięczności do całego środowiska, które przez cztery lata tworzyło z nim ten projekt.

– Dziękuję wszystkim zawodnikom, trenerom, działaczom, kibicom i każdej osobie, która była częścią tej drogi. Największą wartością tego miejsca są jednak ludzie — wspaniali ludzie, których spotkałem i których będę wspominał z ogromnym sentymentem. Zawsze będę wracał na Dolną z podniesioną głową i uśmiechem na twarzy. Dziękuję za te 4 lata. To był zaszczyt być częścią tej historii – kończy emocjonalnie zawodnik.

łg


Fot. Sokół Kolbuszowa Dolna/facebook

Patryk Tetlak pożegnał się z Sokołem Kolbuszowa Dolna.

eprasa.pl 5e6dc8106e

Bikini Fitness

Magda w urzędzie

Magdalena Orzech, mistrzyni bikini fitness spotkała się z władzami Kolbuszowej i zapowiedziała współpracę z młodzieżą.

Mistrzyni bikini fitness, Magda Orzech, spotkała się z burmistrzem Grzegorzem Romaniukiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Janem Frycem w Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej, gdzie podziękowano jej za promocję regionu. Podczas spotkania omówiono dotychczasowe sukcesy zawodniczki oraz zaplanowano serię listopadowych spotkań motywacyjnych dla uczniów klas VII i VIII, mających na celu promocję zdrowego stylu życia i wytrwałości w dążeniu do celów.

Spotkanie, które odbyło się 22 czerwca w magistracie, było okazją do osobistych podziękowań za godne reprezentowanie Kolbuszowej na arenie krajowej i międzynarodowej. Władze miasta wyraziły podziw dla dyscypliny i determinacji zawodniczki, wręczając jej okolicznościowe upominki.

Wizyta zaowocowała planami organizacji w listopadzie serii spotkań edukacyjno-motywacyjnych, które Magda Orzech przeprowadzi dla uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych. Celem inicjatywy jest inspirowanie młodzieży do rozwijania pasji, nauka wytrwałości oraz promowanie aktywnego i zdrowego stylu życia. Poniedziałkowe spotkanie zakończyło się deklaracją stałej współpracy, co ma na celu dalszą promocję sportu i zdrowego stylu życia w gminie Kolbuszowa, przy wsparciu utytułowanej ambasadorki.

łg



Fot. Urząd Miejski w Kolbuszowej

Magda Orzech spotkała się z burmistrzem Grzegorzem Romaniukiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Janem Frycem.

Piłka nożna

Walczyli o Puchar starosty

Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolbuszowej triumfowała w Turnieju Piłki Nożnej Szkół Podstawowych o Puchar Starosty Kolbuszowskiego. Zawody, które odbyły się 18 czerwca 2026 roku na boisku Orlik przy Zespole Szkół Technicznych w Kolbuszowej, przyniosły mnóstwo sportowych emocji i zaciętej walki do ostatnich minut.

Do rywalizacji na kolbuszowskim Orliku przystąpiły cztery silne reprezentacje szkół podstawowych z terenu powiatu: SP nr 2 w Kolbuszowej, SP w Hadykówce, SP w Widełce i SP w Spiach.

Emocje w systemie „każdy z każdym"

Organizatorzy zdecydowali o rozegraniu turnieju w sprawiedliwym systemie „każdy z każdym". Dzięki temu żaden zespół nie odpadał po pierwszej porażce, a młodzi piłkarze mieli okazję rozegrać pełną pulę meczów i pokazać pełnię swoich umiejętności. Od samego początku spotkania stały na niezłym poziomie. Wszystko to działo się jednak w atmosferze wzorowego fair play i zdrowej rywalizacji.

Kolbuszowska „Dwójka" najlepsza

Po rozegraniu wszystkich spotkań główne trofeum – Puchar Starosty Kolbuszowskiego – wywalczyli reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej.

Ostateczna klasyfikacja turnieju:

1. Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolbuszowej (Zwycięzca turnieju) 2. Szkoła Podstawowa w Hadykówce 3. Szkoła Podstawowa w Widełce 4. Szkoła Podstawowa w Spiach

Oprócz pucharów drużynowych, organizatorzy wręczyli wyróżnienia indywidualne dla zawodników, którzy najbardziej wpłynęli na grę swoich zespołów. Tytuł króla strzelców zgarnął Artur Hołówka (SP nr 2 w Kolbuszowej), który regularnie trafiał do bramek rywali. Statuetka dla najlepszego golkipera powędrowała do Ksawerego Fabińskiego (SP w Widełce), który kilkukrotnie popisywał się ładnymi i widowiskowymi paradami.

Wydarzenie nie odbyłoby się bez zaangażowania kadry pedagogicznej. Za sprawny przebieg turnieju, logistykę oraz dbanie o bezpieczną, sportową atmosferę odpowiadali nauczyciele wychowania fizycznego z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej – Ireneusz Stagraczyński oraz Łukasz Poborca. **łg**

Piłka nożna. Klasa B7 Rzeszów

Nowy rozdział w Błękitnych

Klub Błękitni Komorów ogłosił nazwisko nowego szkoleniowca, który poprowadzi zespół w nadchodzącym sezonie. Misję budowania drużyny powierzono Adrianowi Szyszce. Dla 34-letniego trenera pochodzącego z Rzeszowa będzie to absolutny debiut w roli pierwszego szkoleniowca.

Bogate CV z podkarpackich boisk

Adrian Szyszka (urodzony 3 stycznia 1992 roku) to postać doskonale znana w regionalnym świecie piłkarskim. Przez lata swojej kariery zawodniczej występował jako pomocnik. W tym czasie zyskał opinię solidnego boiskowego rzemieślnika. Swoje doświadczenie zbierał w wielu uznanych klubach z Podkarpacia. Na przestrzeni lat reprezentował barwy takich zespołów jak: Stal II Rzeszów, KS Zaczernie, Izolator Boguchwała, Strumyk Malawa, Wisłok Strzyżów, Rzemieślnik Pilzno, Głogovia Głogów Małopolski, Włókniarz Rakszawa, czy Crasnovia Krasne.

Nowe wyzwanie i ambitne cele

Objęcie ławki trenerskiej w Komorowie to dla Szyszki początek nowego etapu w sportowej karierze. Choć jest to jego pierwsza samodzielna praca z seniorską drużyną, zarząd oraz kibice wiążą z jego przyjściem duże nadzieje.

- Wierzymy, że doświadczenie zdobyte przez lata na boisku przełoży się na rozwój zespołu, a drużyna pod jego wodzą będzie walczyć o jak najlepsze wyniki. Bardzo cieszymy się na rozpoczęcie współpracy i liczymy, że jego bogate doświadczenie pomoże nam odnieść sukces w nadchodzącym sezonie – czytamy w oficjalnym komunikacie klubu.

Przed nowym szkoleniowcem stoi teraz zadanie przygotowania zespołu do ligowych zmagań. Władze klubu, witając trenera na pokładzie, życzą mu przede wszystkim wielu zwycięstw, wypracowania świetnej atmosfery w szatni oraz powodzenia w tym nowym wyzwaniu.

Adrian Szyszka na stanowisku zastąpił szkoleniowca Jakuba Słomskiego, który został pożegnany przez klub z Komorowa w osobnym komunikacie. Trener z bogatym CV, mający na swoim koncie prowadzenie klubów w IV lidze czy klasie okręgowej (w przeszłości prowadził m.in. Głogovię Głogów Małopolski, Iskrę Zgłobień czy Lechię Sędziszów Małopolski) prowadził drużynę w pierwszej kampanii po reaktywacji klubu

Początkowo Słomski dołączył do Błękitnych w trakcie rundy jesiennej, a jego misja miała zakończyć się wraz z końcem roku. Zawodnicy, widząc profesjonalizm opiekuna, namówili go do zmiany planów. Trener dał się przekonać i pozostał na stanowisku również na rundę wiosenną, doprowadzając ambitny projekt do końca.

„Wielka przyjemność i cenne doświadczenie"

Wdzięczności za ten ruch nie kryli sami zawodnicy, którzy wystosowali w kierunku szkoleniowca wyjątkowo ciepłe słowa:

- Człowiek z tak dużym doświadczeniem oraz wieloma latami spędzonymi przy piłce na wyższym poziomie zdecydował się przyjść właśnie do nas — do B klasy. Jeszcze bardziej doceniamy to, że został Pan z nami na kolejną rundę. Dla każdego z chłopaków możliwość trenowania pod Pańskim okiem była ogromną przyjemnością i cennym doświadczeniem – można przeczytać we wpisie klubu w mediach społecznościowych.

Piłkarze z Komorowa podkreślają, że Jakub Słomski wniósł do zespołu nie tylko wiedzę taktyczną, ale też niezwykle cenne cechy ludzkie. Spokojne podejście do trudniejszych momentów, stała motywacja i partnerska otwartość sprawiły, że szkoleniowiec błyskawicznie zbudował autorytet i zyskał pełen szacunek całej klubowej społeczności.

łg

Piłka nożna. Betclic 3. Liga

Kacper odchodzi do Stali

Kolejny zawodnik opuszcza szeregi Sokoła Kolbuszowa Dolna. W barwach drużyny znad Nilu nie zobaczymy już Kacpra Cyganowskiego. 21-letni obrońca podjął decyzję o zmianie otoczenia i przenosinach o jeden szczebel rozgrywkowy niżej – zasilił kadrę czwartoligowej SPEC Stali Łańcut.

Kilka lat w barwach Sokoła

21-latek jest wychowankiem Akademii Piłkarskiej Piłkarskie Nadzieje Mielec. Zbierał szlify także w młodzieżowych zespołach Stali Mielec. Cyganowski był zawodnikiem Sokoła Kolbuszowa Dolna od rundy wiosennej sezonu 2021/2022.

W minionym sezonie pomógł drużynie w rywalizacji na wymagających boiskach Betclic 3. Ligi. Boczny obrońca lub wahadłowy zanotował siedemnaście występów na trzecioligowym poziomie i zdobył jedną bramkę. Więcej grał w rundzie jesiennej. Dużą część wiosny stracił z powodu kontuzji. Teraz jego kilkuletni etap gry dla zespołu z Kolbuszowej Dolnej dobiegł końca.

Przenosiny do Łańcuta

Nowym klubem Cyganowskiego została SPEC Stal Łańcut, która w jego przyjściu widzi spore wzmocnienie swoich linii obronnych. Doświadczenie młodego zawodnika z wyższej ligi ma pomóc drużynie z Łańcuta w osiąganiu lepszych wyników na czwartoligowych boiskach.

– Kacper dołącza do naszego zespołu bezpośrednio z boisk trzecioligowych. Przeskok z wyższego szczebla rozgrywkowego to solidne wzmocnienie, które wniesie dodatkową jakość do formacji obronnej biało-niebieskich – przekazał klub z Łańcuta w oficjalnym komunikacie. **łg**



Fot. Stal Łańcut/facebook

Kacper Cyganowski został nowym zawodnikiem Stali Łańcut.

eprasa.pl 5e6dc8106e

Piłka nożna

Sukces goni sukces

Młodzieżowe drużyny Kolbuszowianki notują udany okres w rozgrywkach regionalnych. Po niedawnym awansie Młodzików z rocznika 2013 do I ligi podkarpackiej, sukcesem zakończyli sezon także starsi zawodnicy klubu z Kolbuszowej.

Trampkarze Starsi prowadzeni przez trenera Mateusza Kozioła zapewnili sobie drugie miejsce w tabeli na koniec tegorocznych rozgrywek. Pozycja wicelidera oznacza dla zespołu bezpośredni awans do II Ligi Juniora Młodszego B1.

Piłkarze z rocznika 2011 dobrą formę zaprezentowali szczególnie w końcowej fazie rundy wiosennej w III lidze, gdzie zanotowali serię zwycięstw. Ostatecznie drużyna zakończyła zmagania z dorobkiem 24 punktów zdobytych w 10 spotkaniach.

Wywalczony awans to efekt systematycznej pracy całego zespołu w ostatnich miesiącach. Sztab szkoleniowy podkreśla widoczny postęp w grze drużyny, co przełożyło się na stabilną formę i regularne zdobywanie punktów w kluczowych meczach sezonu. Jesienią przed zawodnikami Kolbuszowianki pojawią się nowe wyzwania. W wyższej klasie rozgrywkowej przyjdzie im rywalizować z wymagającymi zespołami z całego województwa podkarpackiego.

łg



Fot. Kolbuszowianka Kolbuszowa/facebook

Podopieczni Mateusza Kozioła awansowali do II Ligi Juniora Młodszego B1.

Piłka nożna

Kolbuszowianie na MP Oldbojów

Reprezentacja Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej w kategorii 42+ wzięła udział w finałowym turnieju Mistrzostw Polski Oldbojów. Choć naszej kadrze zabrakło odrobiny szczęścia do awansu do strefy medalowej, kibice z naszego powiatu mogą mieć powody do dumy. Ważne role w zespole odegrali bowiem dobrze znani w naszym regionie zawodnicy oraz działacze.

W gronie ośmiu najlepszych województw w kraju Podkarpacie trafiło do niezwykle wyrównanej grupy B. Losy awansu ważyły się do ostatnich minut.

Kolbuszowskie trio na krajowej scenie

Oficjalnym kierownikiem drużyny Podkarpackiego ZPN był Andrzej Skowroński, prezes Sokoła Kolbuszowa Dolna. Dbał on o organizację i wspierał zespół z ławki trenerskiej.

W kadrze meczowej, dowodzonej przez trenera Grzegorza Sitka, walczyło także dwóch doświadczonych zawodników z naszego regionu:

Norbert Król – na co dzień kierownik drużyny trzecioligowego Sokoła Kolbuszowa Dolna, który tym razem założył sportowy strój i wybiegł na boisko. Piotr Karkut – doskonale znany defensor, w przeszłości reprezentujący barwy m. in. Sokoła Kolbuszowa Dolna, Kolbuszowianki Kolbuszowa oraz LKS-u Huciny.

Trudny początek i wielki pościg

Inauguracja turnieju okazała się zimnym prysznicem. Podkarpacki ZPN uległ w pierwszym meczu Dolnośląskiemu ZPN aż 0:4.

– *To nie był mecz, na jaki liczyliśmy. Trzeba jednak przyznać przeciwnikowi, że zagrał bardzo dobre spotkanie, a my zapłaciliśmy za błędy, które popełniliśmy* – oceniał na gorąco kierownik drużyny, Andrzej Skowroński.

Porażka podrażniła sportową ambicję naszej ekipy. W drugiej kolejce Podkarpacie zrehabilitowało się w świetnym stylu. Pewnie pokonało Zachodniopomorski ZPN 4:1 i wróciło do gry o medale.

O krok od awansu. Zdecydowały bramki

O wszystkim decydowała ostatnia seria spotkań. Podkarpacki ZPN stanął na wysokości zadania i po bramkach Krzysztofa Weresa oraz Janusza Wolańskiego pokonał Warmińsko-Mazurski ZPN 2:1.

W równoległym meczu Dolny Śląsk wygrał z Zachodniopomorskiem 2:1. Taki układ wyników doprowadził do rzadko spotykanej sytuacji w tabeli. Aż trzy zespoły zgromadziły po 6 punktów. o miejscach premiowanych awansem decydował bilans bramkowy.

Klasyfikacja końcowa grupy B:

1. Dolnośląski ZPN – 6 pkt (bramki 7:3) – *awans* 2. Warmińsko-Mazurski ZPN – 6 pkt (bramki 4:3) – *awans* 3. Podkarpacki ZPN – 6 pkt (bramki 6:6) 4. Zachodniopomorski ZPN – 0 pkt (bramki 2:7)

Przez gorszy bilans bramkowy reprezentacja Podkarpacia zajęła pechowe, trzecie miejsce w grupie. Oznaczało to koniec marzeń o strefie medalowej tegorocznych mistrzostw. Mimo braku awansu, reprezentantom naszego regionu należą się wielkie brawa za walkę z najlepszymi graczami w Polsce i godne reprezentowanie kolbuszowskiego futbolu.

łg

Piłka nożna

Słoneczny Zakątek zwycięzcą Aserto Cup

Drużyna „Słoneczny Zakątek" oparta na zawodnikach Tempa Cmolas została zwycięzcą szóstej edycji turnieju Aserto Cup.

W rywalizacji na Stadionie Miejskim w Kolbuszowej wzięło udział trzynaście zespołów, które zostały podzielone na dwie grupy. Drużyny rywalizowały o Puchar Przechodni Burmistrza Kolbuszowej.

Po rozegraniu wszystkich meczów grupowych do fazy pucharowej awansowały po cztery drużyny z każdej grup. W pierwszym spotkaniu ćwierćfinałowym drużyna Słonecznego Zakątka po golu Patryka Adamczyka pokonała 1:0 Artbud, której skład tworzyli głównie zawodnicy Werynianki. W równolegle rozgrywanym pojedynku Koltex ograł 2:1 SMS Kolbuszowa. W trzecim ćwierćfinale drużyna Gol-Sport dowodzona przez właściciela firmy, Łukasza Dubiela, uporała się z Aserto. Grono półfinalistów uzupełnił zespół EME Aero, który okazał się leszy od Nomino.

Mecze półfinałowe były niezwykle wyrównane i o awansie do finału w obu meczach zadecydowały rzuty karne. Lepiej egzekwowali je zawodnicy drużyn Słonecznego Zakątka i Gol-Sportu i to oni spotkali się w wielkim finale turnieju.

W starciu o trzecie miejsce Koltex pokonał EME Aero 1:0, natomiast w spotkaniu finałowym Słoneczny Zakątek po bramkach Patryka Zuby i Patryka Adamczyka wygrał 2:0 z ekipą Gol-Sportu. Królem strzelców szóstej edycji Aserto Cup został Tomasz Warzocha z Koltexu. Najlepszym bramkarzem turnieju wybrano Pawła Mączyńskiego z Gol-Sportu, natomiast tytuł najlepszego zawodnika przypadł Błażejowi Bomba z ekipy zwycięzców.

łg

Badminton

Udany występ badmintonistów



Fot. Wilga Widełka/facebook

Badmintoniści w Widełki (w środku) wrócili z medalami z Żyrakowa.

Zawodnicy Wilgi Widełka zakończyli pierwszą część sezonu startowego. Podczas Krajowego Turnieju Młodzików „Orbitek Cup" w Żyrakowie wywalczyli miejsca na podium w kilku kategoriach. Turniej był dla młodych zawodników sporym wyzwaniem logistycznym i kondycyjnym, ponieważ wymagające pojedynki trwały do późnych godzin wieczornych.

Turniej w Żyrakowie stanowił ostatni sprawdzian przed nadchodzącą przerwą wakacyjną. Rywalizacja stała na wysokim poziomie, a intensywny harmonogram gier wymagał od uczestników dużej wytrzymałości. Reprezentanci klubu z Widełki pomyślnie przeszli przez fazy eliminacyjne i zameldowali się w strefach medalowych.

Zwycięstwa w grach podwójnych i mieszanych

Bardzo dobry wynik zanotował duet Wiktoria Surowiec i Kacper Stąpor, który rywalizował w grze mieszanej. Po emocjonującym, trzysetowym finale para z Widełki wywalczyła pierwsze miejsce.

Kolejny sukces przyniósł start w grze podwójnej chłopców. Kacper Stąpor, grając w parze z Kacprem Sidorem (UKS Jedynka Tarnogród), pewnie przeszedł przez turniejową drabinkę i również stanął na najwyższym stopniu podium.

W grze podwójnej dziewcząt na podium stanęła także Wiktoria Surowiec. Startując w parze z Oliwią Czogałą (JKB Jarosław), wywalczyła trzecie miejsce.

Intensywny dzień na kortach

Wymagającym momentem zawodów okazały się gry pojedyncze. Kacper Stąpor dotarł do finału singla chłopców, gdzie spotkał się ze swoim partnerem deblowym. Był to już dwunasty pojedynek zawodnika tego dnia, a mecz ze względu na opóźnienia rozpoczął się dopiero po godzinie 22:00. Po sportowej walce Kacper zajął ostatecznie drugie miejsce.

Władze klubu pogratulowali zawodnikom udanych występów i godnego reprezentowania barw Wilgi Widełka. Przed badmintonistami czas na regenerację i zasłużony odpoczynek przed przygotowaniami do kolejnej rundy rozgrywek.

łg

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny – redaktor naczelny
tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk – dziennikarz
tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl
Łukasz Guzda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793, mail: lukasz.guzda@korso.pl
Tymoteusz Maciąg – dziennikarz (współpraca)
mail: tymoteusz.maciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
Marcin Batko – dyrektor biura reklamy i marketingu
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
dyrektor AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Graffi Studio Janusz Ansion

DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 5e6dc8106e

Strych

Dowcipy

Siedmioletni chłopczyk wraca ze szkoły. Podjeżdża samochód. Kierowca odsuwa szybę i mówi:
– Wsiadaj do środka, dam Ci 10 zł i lizaka.
Chłopczyk nie reaguje i przyspiesza kroku. Samochód powoli toczy się za nim. Znowu się zatrzymuje:
– No wsiadaj, dam Ci 20 zł, lizaka i chipsy.
Chłopczyk ponownie kręci głową i przyspiesza kroku. Samochód powoli jedzie za nim:
– No nie bądź taki! Moja ostatnia oferta: 50 zł, chipsy i cola.
– Oj, odczep się tato. Skoro kupiłeś multiple, to musisz z tym żyć.

***

Jasio spóźnia się pół godziny na lekcję języka polskiego.
Nauczycielka pyta się go:
- Jasiu, dlaczego się spóźniłeś?
- Bo napadł na mnie bandyta z pistoletem w ręce!
- To straszne! - mówi nauczycielka - I co było potem?
- Potem zabrał mi zeszyt z zadaniem domowym!

***

Jasio, najgorszy uczeń w szkole, przychodzi ucieszony ze szkoły i oznajmuje mamie:
- Mamo! Mamo! Dostałem dziś w szkole szóstkę !!!
- Synku, a z jakiego przedmiotu??!! - pyta uradowana mama.
- Dostałem dwójkę z polskiego, trójkę z matematyki i jedynkę z przyrody - to razem szóstka.

***

Wraca Jasio z zakończenia roku szkolnego, a tata mówi:
- No Jasiu pokaż świadectwo...
- Co tam świadectwo tato... - ważne, abyśmy zdrowi byli!

***

Przychodzi Jasio do domu ze szkoły i krzyczy :
- Mamo, mamo dzisiaj zrobiłem dobry uczynek.
- No to mów.
- Koledzy podłożyli pinezkę szpicem do góry na krześle nauczyciela. Już miał siadać kiedy ja odsunąłem krzesło.

***

Lekcja religii w szkole:
- Kto był pierwszym człowiekiem na Ziemi?
- Blake! - odpowiada Grześ.
- Co ty opowiadasz! Pierwszym człowiekiem był Adam!
- No właśnie! Pamiętałem, że to ktoś z ‚Dynastii'!
***

Kochanie, nie jesteś zadowolona z prezentu? – Zapytał mąż swoją lubą.
– Niespecjalnie.
– No, ale wydałem na niego 700 złotych.
– I tak mi się nie podoba.
– Kochanie, ale to naprawę wysokiej klasy sprzęt.
– Do cholery przecież, to wędka. Wiesz że nie wędkuję.
– To może chociaż mi się przyda.

***

Na lekcji matmy:
- Nowak, podaj liczbę dwucyfrową.
- 34.
- A jeśli przestawisz cyfry?
- Nie wiem.
- Siadaj. Kowalski, podaj liczbę dwucyfrową.
- 18.
- A jeśli przestawisz cyfry?
- Nie wiem.
- Jasiu, podaj...
- 33.

***

Co ma fryzjer w lodówce?
Ma szynkę

***

Dyrektorka domu wczasowego wita w progu wczasowicza:
– Postaramy się, by czuł się Pan, jak u siebie w
domu!
-Zwariowała pani?! Ja tu przyjechałem wypocząć.

***

Lekarz ogląda zdjęcie rentgenowskie pacjenta i ogromnie się dziwi.
– Panie, masz pan zegarek w żołądku! To nie sprawia panu żadnych problemów?
– E tam, nie, nie sprawia. Może trochę, przy nakręcaniu.

***

Przed świętami Święty Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:
– Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
– Głupstwo. – odpowiada święty Mikołaj. – Nie masz mi za co dziękować.
– Wiem, ale mama mi kazała.

***

– Pan Kowalski?
– Tak
– Proszę przyjechać po Jasia do szkoły.
– No nie… Co znowu narozrabiał?
– Nic, ale już prawie północ.

***

Polonista zwraca się do swojej żony:
– Czy mnie kochasz, najdroższa?
– Oczywiście! – odpowiada żona.
– Całym zdaniem, proszę!

***

Z Facebooka



Fot. Własne

Nagranie z powitania lata w sąsiadującej z gminą Niwiska Kamionce, na którym widać bawiących się mieszkańców, spotkało się z dużym zainteresowaniem naszych Czytelników. Gwiazdą wieczoru był Skolim. Wideo zgromadziło już ponad 200 reakcji.

Czekam na dom



Fot. Łapka w Łapkę

Zosia - białe dingo podkarpackie szuka nowego domu. Wesoła, bystra, rezolutna - na początku była przerażona, a teraz to energiczna, dziarska suczka. Szybko się uczy, uwielbia spacery, wodę i zabawy z innymi psiakami. Tel. 727 167 727.

Z Facebooka



Fot. UG Niwiska

Na boisku sportowym w Niwiskach odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Do rywalizacji stanęło dziewięć jednostek OSP oraz cztery młodzieżówki. Najlepsza wśród seniorów okazała się OSP Trześń.

eprasa.pl 5e6dc8106e